



WIELKOPOLSKI

POZNAN
SOBOTA
31
SIERPIEŃ
1968

Wydanie A
Nr 207 (7633)
Rok wyd. XXIV
Cena 50 gr

Korespondencja PAP z Pragi

Współudział społeczeństwa w przywracaniu ładu i spokoju w Czechosłowacji

Uruchamianie zakładów przemysłowych ♦ Praca nad dokończeniem zniw ♦ Narady partyjne

Korespondenci PAP w Pradze donoszą: piątek, 30 sierpnia był dniem, który z całą wyrazistością uzewnętrzniał toczącą się w Czechosłowacji walkę między znaczną częścią społeczeństwa dążącego do normalizacji, której osiągnięcie może być poprzez wykonanie postanowień rozmów moskiewskich, z elementami antysocjalistycznymi, usiłującymi za wszelką cenę przeszkodzić realizacji tego porozumienia.

Wiele faktów pozwala stwierdzić, że górę bierze zdrowa tendencja do normalizacji. W stolicy, Pradze, zniesiono godzinę policyjną. W związku z tym zarządzeniem rząd czechosłowacki zwrócił się do ludności, by w dalszym ciągu zachowała spokój i nie ulegała dywersyjnym próbom provokacji, których celem jest sianie zamętu i organizowanie zamieszek. Noc minęła w Pradze

całkowicie spokojnie. W coraz szerszej mierze w utrzymywaniu ładu bierze udział policja czechosłowacka, współpracując z patrolami radzieckimi. Znaczna ilość czołgów radzieckich została wycofana z samego miasta i stacjonuje obecnie w niektórych miejscowościach w odległości kilku kilometrów od Pragi.

Ogromne znaczenie dla procesów uspokajania się sytu-

cji ma pozytywna postawa klasy robotniczej. W dniu 29 sierpnia górnicy Zagłębia Karwińsko-Ostrawskiego wypełnili po raz pierwszy od dłuższego czasu dzienne zadania produkcyjne. Zakłady przemysłowe

Dokończenie na str. 2

Narada w KW PZPR

W Komitecie Wojewódzkim PZPR odbyła się wczoraj narada, w której uczestniczyli członkowie Egzekutywy KW PZPR, I sekretarze komitetów powiatowych, miejskich i dzielnicowych, kierownicy wydziałów KW partii oraz naczelni redaktorzy poznańskiej prasy, radia i telewizji.

W czasie narady obszerne przemówienie omawiające aktualną sytuację międzynarodową oraz zadania w pracy partyjnej w związku z kampanią przed V Zjazdem wygłosił członek KC, I sekretarz KW PZPR — Jan Szydłak. (na)

Pilscy kolejarze ZNTK wybrali delegata na V Zjazd partii

Licząca 644 członków organizacja partyjna Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego w Pile wybrała wczoraj podczas konferencji Komitetu Zakładowego delegata na V Zjazd Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Organizacja ZNTK była uprawniona do wyboru w bezpośrednim głosowaniu swego kandydata. Była to pierwsza tego typu konferencja w Wielkopolsce.

Wczoraj w godzinach przedpołudniowych do sali domu kultury w Pile przybyło 84 kolejarzy delegatów na konferencję Komitetu Zakładowego wybranych w trakcie zebrań oddziałowych organizacji partyjnych. Przybyli oni by podsumować w trakcie konferencji przebieg dotychczasowej dyskusji nad тезami na V Zjazd partii.

Gorącymi oklaskami powitał sekretarza KW PZPR w Poznaniu Jerzego Zasada oraz sekretarza KP PZPR Pila — Trzciankę Adama Gruszkowskiego.

Referat sprawozdawczy o przebiegu dotychczasowej kampanii przedjazdowej wygłosił I sekretarz KZ PZPR — Henryk Bieliński. Mówił on o postulatach wypływających z dotychczasowej dyskusji na zebraniach organizacji oddziałowych. Stwierdził konieczność prowadzenia jeszcze bardziej wnikliwej i zaangażowanej pracy ideowo-wychowawczej, poruszał problem większej aktywizacji młodych pracowników, mówił o możliwościach wzrostu szeregów partyjnych. Część ekonomiczną referatu traktował m. in. o przyszłości ZNTK, które będą niedługo specjalistą do remontów lokomotyw spalinowych. Wreszcie o ofiarności załogi ZNTK, która dla uczczenia V Zjazdu partii podjęła zobowiązania wartości ponad 2 mln zł i poważnie ich wykonanie już zaawansowała.

W rocznicę najazdu hitlerowskiego na Polskę

Manifestacja w stolicy

W 29 rocznicę napaści hitlerowskiej na Polskę społeczeństwo polskie w dniach 31 sierpnia i 1 września złoży hołd pamięci Polaków, którzy oddali swoje życie w walce o wolność naszej ojczyzny. U stóp pomników i w miejscach upamiętnionych krwią Polaków bestialsko zamordowanych przez hitlerowców, odbędą się uroczystości złożenia wieńców.

W sobotę ludność stolicy złoży kwiaty na płycie Grobu Nieznanego Żołnierza, u stóp Pomnika Bohaterów Warszawy i na kwaterach żołnierzy z 1939 r. na Cmentarzu Powązkowskim.

W Warszawie wiec ludności stolicy odbędzie się w sobotę na „Torwarze”. W wiecu wezmą udział członkowie najwyższych władz partyjnych i państwowych. Rozpocznie się on o godz. 15. (PAP)

Wiec ludności Warszawy w radio i TV

31 sierpnia br. o godz. 14.55 Polskie Radio w programie I i w programach wszystkich rozgłośni wojewódzkich oraz telewizja polska w programie ogólnopolskim transmitować będą antywojenny wiec ludności Warszawy w 29 rocznicę napaści hitlerowskiej na Polskę.

Gowon weźmie udział w „szczyście” OJA

Rzecznik federalnego rządu Nigerii oświadczył w piątek w Algierze, że generał Gowon weźmie udział w konferencji na szczycie, państw należących do Organizacji Jedności Afrykańskiej, która odbędzie się tutaj we wrześniu br. — donosi Agencja Reutera. (PAP)



Oddział partyzantów południowowietnamskich w marszu przez dżunglę. CAF—VNA

Walki w rejonie wybrzeża Sajgonu i delty Mekongu

Rocznica ogłoszenia programu politycznego NFW Wietnamu Płd.

Jak donosi Agencja France Presse siły narodowowyzwoleńcze Wietnamu Południowego przeprowadziły w czwartek oraz w piątek rano nową serię skoordynowanych ataków na pozycje wojsk amerykańskich oraz obiekty strategiczne. W piątek rano, walki koncentrowały się w rejonie frontu wschodniego (wzdłuż wybrzeża) oraz w rejonie delty Mekongu.

W nocy z czwartku na piątek siły patriotyczne zaatakowały Amerykanów w rejonie portowego miasta Quang Ngai. Partyzanci zajęli dwie wioski broniące przez Amerykanów: An Lap oraz An Lao 6,5 km na zachód od Quang Ngai. Do chwili obecnej nieznane są rozmiary strat poniesionych przez agresora. Jednocześnie partyzanci zaatakowali szereg stanowisk artyleryjskich, grupę dowodzenia dywizji amerykańskiej oraz kilka budynków administracyjnych na przedmieściach tego miasta.

W rejonie bazy Da Nang w dalszym ciągu trwają walki. W piątek rano toczyły się one 8 km na południowy wschód od bazy. Przeciwno partyzantom nieprzyjacieli rzucił jednostki dywizji reżimowej

wsparte artylerią i lotnictwem amerykańskim. Wojskom reżimowym pospieszyły na pomoc jednostki 5 pułku piechoty amerykańskiej.

Zacięte walki toczyły się

Dokończenie na str. 2

Dla upamiętnienia września 1939

„Szlakiem Walki i Męczeństwa”

Cały nasz kraj w 29 rocznicę najazdu hitlerowskiego czci pamięć tych, którzy oddali swoje życie w walce o wolność Ojczyzny. Wielkopolska była pierwszym terenem dotkniętym działaniem eksterminacyjnym. Już w pierwszych dniach września 1939 roku mury miast i miasteczek Wielkopolski zacierwieniły się krwią rozstrzelanych córek i synów. Potem miejsce publicznych egzekucji zajęły zorganizowane tajne morderstwa. Droga z Fortu VII dla wielu Wielkopolan prowadziła do lasów Pałędza. W Zabikowie do ostatnich dni wojny mordowano tych, których jedyną winą była miłość Ojczyzny. Nie ma w Wielkopolsce miejscowości, gdzie dzieci nie płaciły najwyższej ceny za miłość Polski — ceny życia.

Dla upamiętnienia tych miejsc dla oddania hołdu pomordowanym i poległym Wojewódzka Komisja Związków Zawodowych w Poznaniu Zarząd Okręgu Związku Bojowników o Wolność i Demokrację oraz Poznański Okręgowy Związek Kolarski w ubiegłym roku zorganizowały pierwszy trzyetapowy wyścig kolarski pod nazwą „Szlakiem Walki i Męczeństwa Ludu Poznańskiego”.

Tegoroczny wyścig, który rozpoczął się wczoraj stał się okazją do patriotycznych manifestacji całego społeczeństwa Wielkopolski na rzecz pokoju i bezpieczeństwa Ojczyzny. Cała trasa wiedła z Poznania przez Szamotuły, Czarnków, Chodzież, Oborniki udekorowana była flagami, i licznymi transparentami. Wzdłuż trasy gromadziły się osoby starsze i dzieci z kwiatami i chorągiewkami o barwach narodowych.

Uroczyste otwarcie odbyło się u stóp Pomnika Bohaterów na Cytadeli. Tu spoczywa 10 tysięcy żołnierzy radzieckich poległych w

Dokończenie na str. 5

Monografie o „polskim wrześniu”

30 rocznica wybuchu II wojny światowej, która będziemy obchodzić w przyszłym roku, wzmożła zainteresowanie historyków „polskim wrześniem” — rocznicą bolesną i pamiętną dla całego narodu. W warszawskim Wojskowym Instytucie Historycznym, kierowanym przez płk. prof. dr Tadeusza Jędruszczyka, duża grupa naukowców przygotowuje na rocznicę dwie fundamentalne monografie poświęcone wojnie obronnej 1939 r. i obronie Warszawy. (PAP)

Jordania znów w niebezpieczeństwie Koncentracja wojsk — naciski Tel Awiwu

Radio i prasa iracka ponawiają ostrzeżenia co do możliwości nowego ataku izraelskiego na Jordanię. Podobno radiostacja El-Fatah w ostatniej audycji wyraża najgłębsze zaniepokojenie z racji ruchów wojsk izraelskich koncentrujących się na linii wstrzymania ognia. Stwierdzając, że kraje arabskie w najbliższym czasie znajdują się w obliczu poważnej agresji izraelskiej, stawia się otwarcie pytanie: — czy znajdujemy się w przededniu poważnej napaści ze strony Izraela? Obawy te potwierdza rozwój wydarzeń: w ostatnim tygodniu strona Jordania znajdowała się pod nieustannym ostrzałem artylerii i moździerzy.

Niezależnie też od wzmagającego się nacisku militarnego, Izrael rozszerzył wojnę psychologiczną. Nad Ammanem i innymi miastami jordańskimi nadal rozrzuca się ulotki zapowiadające środki odwetu, jeżeli działalność komandosów palestyńskich — szczególnie oddziałów El-Fatah nie zostanie powstrzymana.

Rząd jordański odpowiedział stanowczym apelem, w którym stwierdza, że nie zamierza ograniczać służby walki patriotów arabskich. Podobno dowództwo El-Fatah zapowiedziało dalszą kontynuację działań partyzanckich. PAP



Fot. — K. Przychodzki

Wydarzenia w Czechosłowacji

Dokończenie ze str. 1

we Pilzna pracują pełną parą. Również trwa wytyczona praca nad dokończeniem zniw, które zostały przerwane wskutek wydarzeń ostatnich dni.

Jaskrawym wystąpieniem godzącym w interesy narodowe Czechosłowaków był ostatni numer czasopisma „Literární Listy”, w którym stwierdzono bez ogródek, że zespół

Książka L. Svobody

Wydawnictwo polityczne Ukraińskie przygotowało do druku w języku ukraińskim drugie wydanie książki prezidenta CSRS Ludwika Svobody pt. „Od Buzułu do Pragi”.

Książkę tę — jak stwierdza autor przedmowy — do nowego wydania — napisał na głos nie z myślą o młodzieży Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej. (PAP)

Punkt widzenia NRD

Artykuł

„Neues Deutschland”

Podpisane 22 sierpnia w Moskwie porozumienie między kierownictwem partii i rządu Związku Radzieckiego i kierownictwem partii i rządu CSRS, służy zapewniению pokoju, umocnieniu i zacieśnieniu współpracy krajów socjalistycznych — pisze w piątek dziennik „Neues Deutschland” w artykule pt. „Punkt widzenia Niemieckiej Republiki Demokratycznej”. Porozumienie to służy sprawie walki klasy robotniczej i wszystkich sił w Europie konsekwentnie występujących na rzecz postępu demokratycznego. Jest ono wyrazem socjalistycznego internacjonalizmu, woli wspólnego rozstrzygnięcia problemów do tyjących zarówno CSRS jak też innych członków socjalistycznej wspólnoty państw.

Pomoc wojsk zjednoczonych sił zbrojnych i ich współpraca z dowództwem czechosłowackiej armii ludowej zapewniły bezpieczeństwo zachodniej granicy państw wspólnoty socjalistycznej. Akcja krajów socjalistycznych niosących pomoc była pouczającą lekcją dla wszystkich imperialistycznych agresorów. (PAP)

Zbuntowani agenci FBI

W Federalnym Biurze Śledczym (FBI) USA grupa pracowników oddziału w Los Angeles wystąpiła z żądaniem odwołania J. E. Hoovera ze stanowiska naczelnego dyrektora tej instytucji.

Pismo „Daily Worker” podaje, że agenci wywiadu w memoriale złożonym ministrowi sprawiedliwości Ramseyowi Clarkowi oskarżają Hoovera o niedołęstwo w pracy i pobiżanie występkiem wielu pracowników wywiadu, którzy do puszczają się szantażem i przekupstwem. „Hoover — piszą autorzy memoriału — żyje w świecie przesiąkniętym otaczając go ludzie słabi, bezwolni i pochlebcy, którzy bez krytyczności podsuwają mu do zatwierdzenia te lub owe decyzje. Już prezydent John Kennedy, a następnie minister sprawiedliwości Robert Kennedy — zamierzali zaproszować mu ustąpienie ze stanowiska, lecz przeszkodziło to mu zabójstwo Kennedy'ego i zmiana na stanowisku prezydenta USA. Johnson również poszukiwał odpowiedniego następcy po Hooverze, lecz ten usłuźnie przekazał mu kartotekę 1500 osób z tajnych archiwów FBI, tych, których wywiad uznał za wrogów Johnsona. Nowy prezydent zatrzymał go na stanowisku”.

Autorzy memoriału uważają, że Hoover dopuścił się zdrady FBI, gdyż prezydent nie żądał od niego w drodze służbowej ujawnienia nazwisk osób sobie niechętnych. Do memoriału dołączona została lista poważnych oskarżeń, których zbadać domagała się pracownica oddziału w Los Angeles. (fh)

Wyroki w Atenach

Ateński sąd wojskowy skazał w czwartek 5 członków nielegalnej organizacji „Front Patriotyczny” na kary wieloletniego więzienia. Trzej oskarżeni — Jeorjos Trowas, Euthimios Gurnaris i Emanuel Ikonas otrzymali wyroki po 2,5 lat więzienia a Ioannis Trowas został skazany na podobną karę z zawieszeniem. Pięty oskarżony Nikolas Panorjos, który zbiegł z więzienia otrzymał zaocznie wyrok 5 lat więzienia. PAP

Dziśniejszy serwis informacyjny opracował: Jerzy Walasek.

GŁOS WIELKOPOLSKI A 31 VIII 1968 Nr 207 (7633)

redakcyjny odrzuca moskiewskie porozumienie i wzywa ludność CSRS do aktywnego oporu przeciwko kierownictwu politycznemu kraju. Pismo to wzywa również do różnego typu demonstracji, zwracając się zwłaszcza do młodzieży.

Również w niektórych dziedzinach życia gospodarczego i transportu sytuacja nie została dotąd ustabilizowana. Szczególnie jaskrawo ujawnia się to w dziedzinie transportu lotniczego. Wskutek wciąż trwającego strajku personelu obsługi największego i najnowocześniejszego lotniska — Rożyne, komunikacja lotnicza w dalszym ciągu nie funkcjonuje. Mimo polecenia prezydenta Svobody, by czeski personel podjął pracę, strajk w dalszym ciągu trwa. W mieście rozpoczyna się pogłoski, że urzędnicy lotniska zostali zdezastowani. Korespondenci PAP stwierdzają całkowitą bezpodatność tych plotek.

Lotnisko w niczym nie ucierpiało i jest w pełni zdane do użytkowania. Fakt ten świadczy o trwającej aktywności elementów antysocjalistycznych, które przeciwstawiają się czynnie realizacji decyzji partii i rządu CSRS.

W dalszym ciągu trwają liczne narady partyjne. W piątek w godzinach porannych za kończono posiedzenie Komitetu Miejskiego KPCz w Pradze. Na sobotę 31 bm. zapowiadano posiedzenie plenum KPCz, plenum ma obradować w składzie sprzed tzw. XIV Zjazdu partii. W piątek odbyło się również posiedzenie rządu. Rząd uznał za niezbędne podjęcie nadzwyczajnych kroków w dziedzinie kontroli nad środkami masowego przekazu. Ministerstwu kultury i sprawiedliwości powierzono zadanie opracowania systemu kontroli prasy. Do tych zadań zo-

„Kariera” Zdenka Szilgana Korespondencja „Interpress”

Ileż fałszywych informacji i tendencyjnych kłamstw słyszało się w Pradze w ciągu minionego tygodnia! I zapewne usłyszy się jeszcze wiele dalszych. Lekko-myślnością byłoby bowiem sądzić, że ta wezbrana oszukańcza fala opadnie od razu.

Na kilka godzin przed opublikowaniem oficjalnego komunikatu o wynikach rozmów moskiewskich, długowłosej młodzieży zaczęli rozrzucać na Václavskim Namestii ulotki wypaczające sens tych rozmów i wzywające do odrzucenia ich wyników. W ulotce, która leży teraz przede mną, wysuwa się na najwyższy piedestał takich ludzi, jak Szilgan, Slavik, Hanzelka i inni, którzy objawili się na nielegalnym „zjeździe” KPCz. Kim są ci ludzie? Może — przykładowo — kilka słów o pierwszym z wymienionych.

Zdenek Szilgan obwołal się członkiem Prezydium KC, a nawet... pełniącego obowiązki Aleksandra Dubczeka podczas jego nieobecności. Ten człowiek, o wręcz napoleońskim zacięciu, działając w oparciu o skrajnie kółka miejscowych „jastrzębi”, wszelkimi środkami rwał się do władzy. Liczył na to, że w ogólnym zamęcie uda mu się zrobić błyskawiczną karierę.

Do niedawna w Czechosłowacji niewiele w ogóle słyszano o Zdenku Szilganie. 41 lat, urodzony w północnych Czechach, dyrektor naukowo-badawczego Instytutu Ekonomiki Przemysłu i Budownictwa. To właściwie wszystko, co można by o nim powiedzieć. Lu-dzie znający go bliżej dodaliby jeszcze kilka cech osobistych: zarozumiały, egoista, żądny władzy. Nigdy nie zajmował się działalnością partyjną, jeżeli nie liczyć niespodziewanego wyboru na członka Komitetu Miejskiego KPCz w Pradze w lutym tego roku. A ostatnio, równie niespodziewanie, Szilgan awansował na członka tzw. „Prezydium KC”.

W Pradze uważa się, że kampania na rzecz „neutralności”, rozpętana po wyjeździe prezydenta Svobody do Moskwy, jest w znacznej mierze dziełem Szilgana, choć publicznie oświadcza on, że „na neutralność jeszcze za wcześnie”.

Jako ekonomista z wykształcenia Szilgan ma, oczywiście, własne „teorie” ekonomiczne. Ich istota sprowadza się do tego, że gospodarka narodowa Czechosłowacji powinna być poddana gruntownym przemianom i oparta wyłącznie o rynki kapitalistyczne.

To co zostało powiedziane chyba dostatecznie jasno naświetla sylwetkę typowego koniunkturalnego politykiera, który w mętnej wodzie sierrnnowej Pragi zamysłowił dla siebie jakieś wysokie stanowisko.

W. ARDATOWSKI

stanie powołany urząd, na czele tego urzędu stanie Jozef Vohnout. (PAP)

Zniesienie ograniczeń w komunikacji przez CSRS

Ministerstwo Komunikacji poinformowało o wznowieniu kursowania ostatnich dwóch pociągów pasażerskich biegnących na południe przez terytorium CSRS. 31 sierpnia o 7.15 ruszą z Dworca Głównego w Warszawie „Polonia” do Budapesztu, Belgradu i Sofii. Wieczorem o 19.45 również z Dworca Głównego, odjedzie „Nord-Orient Express” z wagonami sypialnymi do Budapesztu, Bukaresztu i Warny. Równocześnie wznowia się kursowanie tych pociągów do Polski.

Ruch tranzytowych pociągów-towarowych przez terytorium CSRS odbywa się obecnie na wzmoczonych obrotach. Kolejne dążą do odrobienia zaległości przewozowych powstałych w czasie wydarzeń w Czechosłowacji. (PAP)

Nie ustają ataki Bonn na kraje socjalistyczne

SPD usztywnia swe stanowisko

Prasa zachodnioniemiecka bardzo niechętnie przyjmuje obecnie informacje z Pragi świadczące o tym, że życie w Czechosłowacji wraca do normy. W dalszym ciągu propaganda zachodnioniemiecka chętnie wygrywa momenty emocjonalne.

Pisze więc, że uczestnikom obrad moskiewskich zarzuca się „zdradę kraju”, nadal powołuje się na opinie najbardziej reakcyjnych środowisk czechosłowackich, które wzywają do oporu i zapowiadają, że nienawidzą „narodu czeskiego i słowackiego do ich okupantów” przetrwa lata całe.

Po Związku Radzieckim drugim najbardziej atakowanym państwem socjalistycznym jest NRD. Propaganda zachodnioniemiecka nie cofa się tutaj przed żadnym kłamstwem. Przykładem tego może być uchwała ostatniego posiedzenia zarządu partii SPD.

SPD znalazła się zresztą na tle sprawy czechosłowackiej

Imprezy odwetowców w Berlinie zachodnim

W dniach poprzedzających 29 rocznicę napadów hitlerowskiej na Polskę i w przededniu światowego dnia pokoju obchodzonego 1 września przez liczne narody, w Berlinie zachodnim odbywają się nowe prowokacje antypokojowe — informuje korespondent PAP red. J. Wankowicz. Do miasta przybywają liczne delegacje organizacji odwetowych NRF, aby wziąć udział w imprezach i wielkim wiecu tzw. „Dnia ojczyzny”.

— Inaugurując tę prowokacyjną imprezę, w sobotę rozpoczął w Berlinie zachodnim obrady tzw. „parlament ogólnioniemiecki”, który działając w okresie trwania „Dnia ojczyzny” ma zademonstrować jedynostwo wszystkich partii bońskich, w poparcie dla odwetowców zachodnioniemieckich, domagających się odbudowy „wielkiej rzeszy niemieckiej” w granicach z 1937 roku.

Podziemna eksplozja atomowa w USA

Komisja Energii Atomowej USA zakomunikowała, że w czwartek na poligonie w Nevada przeprowadzono kolejną podziemną próbę nuklearną. Eksplozowany ładunek określono jako „średniej wielkości” (oznacza to siłę wybuchu od 20 do 200 kiloton).

Jest to 18 próba tego rodzaju w tym roku, a druga w ciągu ostatnich trzech dni. (PAP)

Pogrzeb księżnej Mariny

Jak donoszą agencje zachodnie z Londynu, w piątek w kaplicy St. George odbyły się uroczystości pogrzebowe zmarłej we wtorek księżnej Mariny, hrabiny Kentu. Pogrzebowe ona została na prywatnym cmentarzu, należącym do brytyjskiej rodziny królewskiej we Frogmore, w Windsor Park. (PAP)

Obchody Dni Lotnictwa w Krakowie

Pod protektorem Józefa Cyrankiewicza rozpoczynają się 31 sierpnia br. w Krakowie 2-dniowe centralne obchody tegorocznych Dni Lotnictwa Polskiego. W odświętnej szacie miasto wita przybywające na uroczystości pierwsze delegacje lotnictwa wojskowego i sportowego.

Program obchodów jest bogaty. Sobotnie uroczystości rozpoczną naradą przodowników szkolenia lotniczego, uczestniczących we współzawodnictwie o tytuł „klucza służby socjalistycznej”.

Z okazji 40-lecia Aeroklubu Krakowskiego odbędzie się też uroczyste posiedzenie Zarządu Głównego tej organizacji, która skupia już ponad 100 tys. działaczy i entuzjastów lotnictwa. W sobotę w Krakowie nastąpi otwarcie jedynej w kraju Muzeum Lotnictwa, którego ekspozatę wyrażają dorobek myśli ludzkiej w dziedzinie techniki lotniczej. Odbędzie się też uroczysta centralna akademicka, zostaną złożone wieńce i kwiaty na Grobie Nieznanego Żołnierza i w Mauzoleum Żołnierzy Radzieckich. (PAP)

Gwałtowne starcia w Chicago podczas konwencji demokratów

Spekulacje na temat kandydatury Muskiego

Zakończona w Chicago konwencja partii demokratycznej przez aklamację wybrała kandydata na wiceprezydenta z ramienia tej partii senatora Muskie. Uczestnicy konwencji wysłuchali jeszcze przemówień kandydata na prezydenta i wiceprezydenta i na tym zjazd partii zakończył obrady.

Kandydatę Muskiego wysunął Humphrey. Senator ze stanu Maine, Edmund Muskie (lat 54) jest synem emigranta polskiego. W spekulacjach na temat tej kandydatury wskazuje się m. in. że Muskie jako „golab” może być dobrym autem wyborczym dla Humphreya. Ponadto fakt, że jest on pochodzenia polskiego może pomóc Humphreyowi w przyciągnięciu wyborców polonijnych.

Humphrey wysuwając kandydaturę Muskiego motywował swą decyzję tym, że przyczyni się ona do załagodzenia wielu rozbieżności w partii demokratycznej.

Jednocześnie Humphrey powiadomił, że jego dotychczasowy rywal McGovern będzie z nim obecnie ściśle współpracował w kampanii wyborczej przede wszystkim na rzecz „skonsolidowania szeregów partii demokratycznej”. Zapowiedź współpracy z McGovernem rozumiana została jako dowód, że Humphrey w okresie dzielącym go od listopadowych wyborów będzie próbował oscylować ku bardziej „gołębi” pozycjom w kwestii wietnamskiej.

Czwartek był dniem gwałtownych incydentów i burzliwych demonstracji w Chicago. Żołnierze gwardii narodowej używali gazów łzawiących do rozpedzenia tłumów demonstrantów, którzy usiłowali dostać się do gmachu obrad. Setki żołnierzy z nasadzonymi bagnami próbowało powstrzymać demonstrantów, na czele których stał działacz murzyński, znany aktor Dick Gregory. Kolumna demonstrantów wyruszyła sprzód hotelu „Hilton” wokół którego poprzedniej nocy doszło również do

Pomoc dla uchodźców białoskórych

Rząd Nigerii ustosunkował się negatywnie do decyzji Norwegii, Szwecji, Danii i Finlandii oddania do dyspozycji Międzynarodowego Czerwonego Krzyża czterech samolotów, które mają służyć w akcji pomocy dla uchodźców z Biafry. Samoloty te kursowałyby trasą niezgodną z życzeniem federalnej Nigerii.

W tej sytuacji — jak stwierdza się w opublikowanym w Lagos oświadczeniu rządu — Nigeria nie bierze na siebie odpowiedzialności za ewentualne incydenty, które mogą wynikać wskutek wyżej wymienionej decyzji czterech państw. PAP

Wstrzymanie przepustek żołnierzom Bundeswehry

Zachodnioniemieckie ministerstwo obrony wydało rozporządzenie, na mocy którego w najbliższą sobotę i niedzielę wstrzymuje się ponownie wydawanie przepustek żołnierzom Bundeswehry.

Poinformował o tym w piątek dziennik „Frankfurter Rundschau”. (PAP)

Napięta sytuacja w indyjskim stanie Pendżab

Już w czwartym z kolei stanie w północnej części Indii, brak stbilizacji politycznej spowodował zawieszenie działalności lokalnego parlamentu. Izba niższa centralnego parlamentu Indii zaprobowała w dniu 29 bm. decyzję w sprawie ustanowienia władzy prezydenckiej w stanie Pendżab.

Stan nadzwyczajny w Kongo - Brazzaville

W Kongo — Brazzaville ogłoszono stan nadzwyczajny i wprowadzono godzinę policyjną. Szczególnie napięcie panuje w stołecznej dzielnicy Bango. W tamtejszym ośrodku meteorologicznym schronili się dwaj byli członkowie rządu: minister informacji Bindi i min. spraw wewnętrznych Hombessa, poszukiwani przez władze na podstawie nakazu aresztowania. Znajdują się oni pod ochroną radykalnych bojówek młodzieżowych. (PAP)

Święto energetyków

Dokończenie ze str. 1

Przewodniczący Zarządu Głównego ZZPE.

W uznaniu zasług poznańskich energetyków kilkunastu z nich zostało podczas wczorajszej uroczystości odznaczonych odznaczeniami państwowymi i udekorowanych odznakami honorowymi. Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski otrzymali: S. Falkenstein i W. Menka, złoty Krzyż Zasługi — E. Szmania, srebrny — A. Górski, J. Grochulski, J. Mazurek. Ponadto trzech energetyków otrzymało Honorową Odznakę „Za zasługi w rozwoju województwa poznańskiego” i sześciu Honorową Odznakę Poznania.

W części artystycznej akademii wystąpili artyści sceny poznańskich. (zs)

„Queen Elizabeth” kończy służbę

Do portu Southampton zawinął, powracający z oceanicznego rejsu, zakupiony przez grupę Amerykanów dotychczasowy brytyjski statek flagowy „Queen Elizabeth”. Był on dumą brytyjskiej floty państwowej. Na jego pokładzie przybyli Amerykanie, którzy dokonali ostatnich przygotowań do wypawy „Queen Elizabeth” ku wybrzeżom Stanów Zjednoczonych. Statek stanie się obiektem turystycznym, u wybrzeży Florydy. Będzie mieścił się na nim m. in. hotel o 600 miejscach i jachtklub. PAP

Rocznica ogłoszenia programu NFW

Dokończenie ze str. 1

również w odległości 57 km na północny zachód od Sajonu. W jednym z bojów Amerykanie stracili 16 zabitych a 25 zostało rannych.

W związku z przypadającą 1 września br. pierwszą rocznicą ogłoszenia nowego programu politycznego Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu południowego, Ogólnopolski Komitet Pokoju przesłał do frontu wyzwolenia depesze z wyrazami solidarności i poparcia dla słusznej walki narodu wietnamskiego.

Sekretariat Polskiego Komitetu Solidarności z narodami Azji i Afryki wystosował list do Komitetu Centralnego NF Wietnamu Południowego, w którym podkreśla, że w programie NF Wietnamu Pł. znalazła pełny wyraz wola całego narodu południowo-wietnamskiego. Uchwalenie programu rozpoczęło etap doniosłych sukcesów politycznych i wojskowych, w wyniku których walka o wyzwolenie Wietnamu południowego weszła w fazę zwycięskiej ofensywy nad amerykańskim agresorem. (PAP)

Halny w Tatrach

W Tatrach wiał w piątek halny wiatr, z szybkością dochodzącą w porywach do 26 m na sekundę.

Kolejka linowa na Kasprowy Wierch była nieczynna. W Zakopanem gorączkowy ruch, głównie w związku z wyjazdem wakacyjnych gości. Wszystkie autokary i pociągi wyjeżdżały ze stolicy Tatr w pełnione do ostatniego miejsca. (PAP)

NASZEMU REDAKCYJNEMU KOLEDZE
ANDRZEJOWI KUCZYŃSKIEMU
oraz
BARBARZE SZCZYGIELSKIEJ
W DNIU ŚLUBU
NAJLEPSZE ŻYCZENIA WSZELKIEJ POMYSŁNOŚCI
składa
ZESPÓŁ „GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO”

Podstawowe warunki

Poznań ma nie tylko silnie rozwinięty przemysł maszynowy. Znajduje się w naszym mieście także szereg fabryk przemysłu lekkiego. Do grupy najbardziej „liczącej się”, należą niewątpliwie Zakłady Przemysłu Odzieżowego im. Komuny Paryskiej ostatnio zwane bardziej po handlowemu — „Modena”. Podobnie jak dla innych branż i dla tej Tezy zjazdowe określa-

lecz my oglądaliśmy ich bardzo mało. Brak na przykład w naszej kolekcji damskich płaszczy letnich, czy przejściowych. Nie da się ich jednak wyprodukować z tkanin wełnianych, ciężkich. Liczymy też w przyszłości na zwiększone przydziały ortalionu lub tkanin elastycznych. Inny przykład — moglibyśmy produkować więcej płaszczy przejściowych z tkanin jedwabnych żakardowych. Cóż — kiedy obecne dostawy nie przekraczają kwartalnie 10 000 metrów bieżących. Jest to tkanina wąsko leżąca i nie wiele płaszczy można uszyć z takiej ilości.

— Wnioskuje z Pana wypowiedzi, że dostawy surowców określają kierunek produkcji, jej asortyment i wzornictwo?

— Jak wspominałem — o trzymujemy głównie wełniane tkaniny na płaszcze zimowe.



Bronisław Ratajczak

ją nowe zadania na najbliższą przyszłość.

„Podstawowym zadaniem w przemyśle lekkim w latach 1971-1975 — czytamy w Tezach — jest zaspokojenie wzrastających ilościowo i jakościowo potrzeb ludności i eksportu. (...) Należy przewidzieć szybkie tempo wzrostu produkcji wyrobów dziewiarskich, odzieży z tkanin z udziałem włókien syntetycznych...”

— Ow problem wzrostu produkcji i dostosowania jej do wymagań odbiorcy podjęliśmy w rozmowie z dyrektorem PZPO — Bronisławem Ratajczakiem.

— Nasuwa się pytanie, czy poznańskie zakłady będą mogły sprostać rysującym się wymogom i niejakim koniecznościom?

— Dostarczamy obecnie rocznie około 400 tysięcy płaszczy damskich. Gdyby doliczyć do tego produkcję fabryki w Jarocinie, to uzyskalibyśmy około 50 procent całości planu przypadającego na Ogólnokrajowe Zrzeszenie Okryć Damskich i Dziewiecznych, do którego należymy. Reszty dostarczają placówki spółdzielcze w ramach zrzeszenia asortymentowego. Niestety, podstawę przerobu stanowią nadal jeszcze tkaniny wełniane i bawełniane często laminowane. Laminaty są niewątpliwie nowością, ale przecież nie tylko o nie chodzi. Mówi się o torlecie i innych tkaninach z udziałem włókien syntetycznych,

NASZE ROZMOWY

Tak więc obecne dostawy regulują naszą produkcję sezonową, ograniczają ją praktycznie do jednego sezonu w roku. Zmusza nas to, przy zachowaniu pełnej rytmiczności, do wytwarzania w pewnych okresach roku towaru na magazyn. A nasze zdolności produkcyjne są tego rodzaju, że nie mieliśmyby większych kłopotów w przedstawianiu się na modele letnie, czy przydatne w okresach przejściowych. Tym bardziej, że obecnie kontraktujemy z handlem w okresach kwartalnych, co umożliwia wcześniejsze zaplanowanie asortymentu i zaspokojenie potrzeb rynku zgodnie z jego wymogami w zakresie mody, wzornictwa i innych walorów.

— Domyślam się, że w wypowiedzi Pana tkwi także troska o eksport?

— Jestem przekonany, że zwiększenie nam dostaw lekkich tkanin, w tym — dla przykładu — także żakardowych, pozwoliłoby lepiej zaspokajać potrzeby eksportowe, zwłaszcza do niektórych krajów. Inaczej jednak ma się sprawa z wyrobem płaszczy zimowych dla Związku Radzieckiego. W tym przypadku jesteśmy znów zainteresowani otrzymywaniem od przemysłu tekstylnego cięższych tkanin. Obecnie produkowane są one w granicach wagi 550 do 600 gramów. Gdybyśmy dostawali tkaniny o nie tak rzadkiej osnowie — niewątpliwie udało by się zwiększyć eksport naszych płaszczy we wspomnianym kierunku.

— Tkaniny — to jedna strona medalu. Istotnie bardzo mocno uwytkniona w Tezach. Ale przecież produkcja to także ludzie, maszyny...

— Nasze zakłady mieszczą się w starych budynkach, dy-

Dokończenie na str. 4

Rozwój znaczący konkretnymi

Ulubione tematy Czesława Chojnackiego — brygadysty Przedsiębiorstwa Robotów Elektrycznych „Elektromontaż” to rozwój przedsiębiorstwa, w którym pracuje od 19 lat oraz pobyt w Indonezji, gdzie montował zakłady w Polsce przez ten kraj urzędowania. Spokojny i opanowany — wzbudza zaufanie, jest od wielu lat działaczem społecznym oraz... chodzącą historią przedsiębiorstwa.

— Zaczęliśmy w roku 1951. Był jeden samochód, kilkunastu pracowników i nędzne pomieszczenia przy ul. Grunwaldzkiej w Poznaniu. Nie było miejsca nawet dla tej małej załogi. Potem podobne warunki w baraku przy ul.

liczyć się w przedsiębiorstwie, a jednocześnie potwierdza dobrą jakość produkcji.

— W roku 1965 wyeksportowaliśmy produkty wartości 2,5 mln zł. Plan bieżący mówi o trzykrotnym wzroście eksportu. Staramy się go nawet zwiększyć, o czym mówią wyraźnie tezy na V Zjazd PZPR. Zrobimy wszystko, by zadania te wykonać.

— Czy z eksportem związany był pana pobyt w Indonezji?

— Uczestniczyłem w montowaniu urządzeń eksportowanych przez nasz kraj. Wrażenia, zebrane przez pół roku pobytu, są bardzo ciekawe. By-



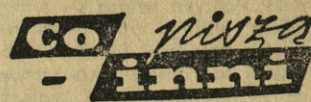
Czesław Chojnacki

Fot. (2) — H. Kamza

łem zachwycony egzotyką podzwrotnikową do chwili, gdy zacząłem poznawać życie przeciętnych ludzi. Wprost nie chce się wierzyć, w jakich warunkach oni wegetują. Cza sami jedynym pożywieniem ciężko pracującego jest garstka ryżu, którą przynosi do pracy zawiąniętą w liść bananowy i zjada ją wraz z dodatkiem tamtejszej papryki. Na zawsze pozostaną mi w pamięci wynędzniali riksiarze, nie będący właścicielami pojazdów, a pracujący dla przedsiębiorstwa prywatnych. A je dnośnie bogactwa, żyjący w luksusie i odnoszący się do biedniejszych tak, jak w okresie niewolnictwa. Rozmawiałem z ludźmi wsi. Przeprowadzono tam reformę rolną. Biedni chłopcy uzyskali ziemię. Reforma nie zapewniła im jednak ani narzędzi, ani inwentarza, ani też środków na budowę domostw. Musieli uciec się do pomocy lichwiarzy, a rezultat? Po 3 latach ziemia

Dokończenie na str. 4

Manowce nacjonalizmu



Pod powyższym tytułem „TRYBUNA LUDU” (nr 238, wyd. C) opublikowała artykuł na temat stanowiska Rumunii wobec ostatnich wydarzeń w Czechosłowacji. Oto obszernie fragmenty tego artykułu:

„Trudno się dziwić, że pokrzyżowanie planów zepchnięcia bratniej Czechosłowacji na drogę kontrrewolucji i wyrwania jej z politycznej i obronnej wspólnoty Układu Warszawskiego wywołało wściekłość ośrodków imperialistycznych, które rozpętały bezprzykładną kampanię oszczerstw i napaści na bratnie państwa socjalistyczne. Nie można jednak uznać za normalne i dopuszczalne, że takie same określenia — „interwencja”, „okupacja” i „agresja” w dniach, kiedy ważyły się losy socjalistycznej Czechosłowacji, słyszełmy od przywódców rumuńskich. W ten sposób z Bukaresztu wysłany został na zachód transport politycznej amunicji, natychmiast wykorzystanej w cynicznej nagonce na prawdziwych przyjaciół Czechosłowacji i Rumunii.

Stanowisko przywódców rumuńskich nie tylko zainspirowało oficjalne dokumenty najwyższych władz państwowych Rumunii w rodzaju patetycznego oświadczenia Wielkiego Zgromadzenia Narodowego z 22 sierpnia, lecz i wyzwoliło falę szowinizmu, której wyrazem stały się manifestacje na ulicach miast i awantury pod ambasadami ZSRR, Polski, NRD, Węgier i Bułgarii.

Co prawda, fakty następnych dni, a przede wszystkim osiągnięcia w Moskwie porozumienie, zmusiło kierownictwo rumuńskie do pewnego złagodzenia tonu.

Poprzednio buńczucznie wezwano do ogólnonarodowej mobilizacji przeciw zagrożeniu, które zawisło rzekomo nad Rumunią, teraz tę histeryczną kampanię interpretuje się jako wyraz zaufania do polityki partii i rządu oraz jako manifestację jedności społeczeństwa „w obronie niezależności i suwerenności Rumunii”. Nie jest też rzeczą przypadkową, że w ewidencji państw socjalistycznych objętych „perspektywą współpracy i przyjaźni” przywódcy rumuńscy Polskę i NRD wymienili po Albanii, której rozbiórka, nienawistna wobec wspólnoty socjalistycznej polityka jest dobrze znana od lat.

Wrzawa wokół rzekomego „zagrożenia niezależności i suwerenności Rumunii” przez sąsiednie państwa wspólnoty socjalistycznej była zresztą tak naciągana, że w przeciwieństwie do Willy Brandta co trzeźwiejsze ośrodki imperia listycznej propagandy nie zdecydowały się nawet wykozystać tego „argumentu” w obecnej kampanii.

N. Ceausescu nieprzypadkowo właśnie w przededniu spotkania w Czernej i Bratysławie oświadczył, że „nikt nie może występować w roli doradcy i przewodnika w kwestii, jak należy budować socjalizm”. Ale on sam i inni rzecznicy tej tezy od dawna nie skąpią „rad” dla tych bratnich partii i państw, które kierują się zasadami marksizmu-leninizmu, tak jak nie poskapił zachęty dla prawicowych rzeczników „odrodzenia socjalizmu” w Czechosłowacji.

Wspólnota socjalistyczna — to oparcie wszystkich narodów w walce o wyzwolenie narodowe i społeczne, to gwarancja suwerenności wszystkich państw socjalistycznych. W przeciwieństwie do tego pryncypialnego stanowiska przywódcy RPK ujmują kwestię suwerenności w oderwaniu od walki klasowej i przeciwstawiają wąsko pojęte interesy narodowe międzynarodowemu interesowi socjalizmu.

Tym się także tłumaczy hałaśliwa aprobata polityki przywódców RPK przez ośrodki imperializmu międzynarodowego. Zaściankowość tej polityki od dłuższego już czasu godzi bowiem w jedność państw socjalistycznych, narusza front wspólnej walki o wspólne cele przeciw wspólnemu wrogowi. Mimo przynależności do Układu Warszawskiego rząd rumuński wbrew zasadzie konsultacji sojuszników oraz wbrew uzgodnionemu stanowisku bratnich państw nawiązał stosunki dyplomatyczne z NRF.

Jak wiadomo, w przededniu spotkania w Czernej, gdy bratnie partie wzmogły wysiłki dla rozwiązania kryzysu czechosłowackiego metodami politycznymi, rząd rumuński uznał za stosowne skierować do polskiego MSZ notę protestującą przeciwko rzekomemu wypaczeniu stanowiska Rumunii na łamach prasy polskiej. Po odrzuceniu tej noty jako bezpodstawnej, nie opartej o fakty „Scinteia” organ KC RPK — wystąpiła z obszernym artykułem, który kwestionując słuszność stanowiska Polski w zasadniczych problemach międzynarodowych, bronił zarazem polityki kierownictwa rumuńskiego w tych sprawach.

„Scinteia” usiłowała zwłaszcza sugerować, iż „nawiązanie normalnych stosunków z obydwoma państwami niemieckimi” było krokiem wypływającym ze wspólnego stanowiska bratnich partii. W rzeczywistości deklaracja bukareszteńska, która nie może nie być znana stronie rumuńskiej, mówiła o potrzebie nawiązania „normalnych stosunków między o b u państwami niemieckimi” i afirmowała postawę tych postępów i pokojowych środowisk w NRF, które dążą do tego rodzaju normalizacji Deklaracja bukareszteńska wysuwała jako zasadniczy warunek normalizacji przez państwa socjalistyczne stosunków z NRF zmianę militarystycznego i odwetowego kursu politycznego rządu bońskiego. Deklaracja bukareszteńska podkreśliła, że nie wolno „polegać na uspokajających zapewnieniach tych, którzy obmyślają plany agresji... dowierzać oświadczeniom tych, którzy dążą do rewizji rezultatów drugiej wojny światowej”.

Od posunięcia rządu rumuńskiego upłynęło półtora roku — czas wystarczający, aby ocenić jego negatywne skutki. Najlepsze świadectwo wystawiają im sami zachodni Niemcy kontrahenci tego aktu: nawiązanie stosunków dyplomatycznych z Rumunią potraktowali oni jako jednostronny sukces, nie okupiony odstąpieniem od żadnego z kanonów polityki Bonn.

Prasa zachodniemiecka po wymianie ambasadorów między Bukaresztą a Bonn nie ukrywała satysfakcji z „głębokiej rysy wywołanej w monolocie bloku wschodniego”, jak to ujęła „Die Welt”. Ta rysa znalazła swoje przedłużenie w separatystycznej polityce Rumunii wobec agresora izraelskiego w momencie, kiedy inne państwa socjalistyczne, solidaryzując się z narodami arabskimi zerwały stosunki z Tel Awiwem. Tę rysę pogłębiła postawa przywódców rumuńskich wobec kryzysu w CSRS.

Solidarność i zwartość wspólnoty socjalistycznej, dotrzymywanie sojuszników zobowiązań przez każdy kraj socjalistyczny jest elementarnym nakazem polityki wszystkich państw socjalistycznych, potwierdzonym przez historyczne doświadczenie. Konieczność tej jedności i solidarności występuje ze szczególną siłą w okresach zaostrzenia się walki klasowej na płaszczyźnie międzynarodowej.

Z tym najwyższym nakazem sytuacji nie da się pogodzić stanowiska przywódców rumuńskich przeciwko solidarnej akcji bratnich krajów Układu Warszawskiego w obronie socjalistycznej Czechosłowacji przed kontrrewolucyjnym zagrożeniem.”

LEKTOR

P.K. EUGENIUSZ WISLICZ — IWANCZYK

Z PARTYZANTKI DO POLSKI LUDOWEJ

Tadeusz Maj — „Łokietek” posiadał nieodłącznego kolegę Adama Bakalarczyka, pseudonim „Dulka”. Należy tu dodać, że ci dwaj ludzie zmobilizowali do oddziału 14 chłopów z ich rodzinnej wsi Rzecznów. Żadna wieś w owym czasie tak dużej grupy ochotników do naszego oddziału nie przekazała.

Ponieważ sprawa uczestnictwa w oddziale traktowana była nader poważnie, rzeczniowscy zaprosili mnie na specjalne spotkanie z całą grupą ochotników.

Pamiętam, że spotkanie to odbyło się wczesną wiosną w kalinowskim lesie koło Rzecznowa. Obok Maja i Bakalarczyka obecnych było 11 kandydatów. Po krótkim przemówieniu podziękowałem chłopcom za chęć czynnej walki z okupantem. Uprzedziłem ich o trudach i poświęceniu, jakie muszą wykonać w nierównej walce z hitlerowskim wrogiem. Powiedziałem: komu brakuje odwagi, komu żal rodziny, narzeczonej, albo młodego życia, niech wystąpi i wróć do domu.

Nastąpiła chwila napiętej ciszy. Nie znalazł się jednak ani jeden taki, którego przeraziły moje słowa.

W cieniu rozwijającej się leszczyny stanęła na baczność drużyna rzeczniowskiego „Switu”. Podąłem komendę do „przysięgi”. Trzymane uroczyste maciejówki oparły się o piersi młodych ochotników. Uczyniłem to samo. Uniosłem dwa palce prawej ręki na wysokość czoła, 11 ludzi uczyniło to samo. Jednocześnie par oczu z uporem i młodzieńczą odwagą patrzyło mi w oczy. Wypowiadałem z pamięci głośno słowa przysięgi, robiąc co chwila małe przerwy. Chłopcy wyraźnie i głośno powtarzali je za mną. „Po przysiędze” — „czapki włóż”.

Następnie podszedłem do ustawionych w szeregu i uściśniętem każdemu z nich rękę. Do tej jedenastki później dołączyło jeszcze trzech.

Po Rzecznowie pędzę w rejon Świętokrzyski, to „tylko” 40 km drogi po wertepach. Kochany nasz „Zemsta” w lot pojmuje sprawę. Rozmawiamy z jego bratem, „Alimem” — Czesławem Dziubińskim, który jest żonaty, ale na szczęście bezdzietny. Już w pierwszej rozmowie wyraża zgodę na objęcie funkcji zastępcy dowódcy oddziału. To bardzo ważne.

„Zemsta” — Spirydon Dziubiński, przyrzeka zorganizować całą grupę młodych ludzi do oddziału. Rzeczywiście, w ciągu kilku dni jestem znowu zaproszony na rozmowę z grupą kandydatów w rejonie Świętokrzyskim.

Odprawa odbyła się u plutonowego, przyrzeka zorganizować całą grupę młodych ludzi do oddziału. Rzeczywiście, w ciągu kilku dni jestem znowu zaproszony na rozmowę z grupą kandydatów w rejonie Świętokrzyskim.

Tutaj grupa składa się z 7 ochotników.

Razem zgłosiło się 22 ochotników. Punkt zborny wyznaczony został w lesie, obok wsi Jasieniec — ilżecki nad rzeczką Kotską.

Data zbiórki — wieczór, dnia 28 kwietnia 1944 r. Karabiny ręczne dla całego oddziału przygotowałem osobiście w Jasieńcu. Była też amunicja i trochę granatów. 14 karabinów ręcznych oraz kilka tysięcy sztuk amunicji, zabezpieczyłem od dawna przy pomocy Józefa Celucha. Karabiny najlepiej przechowywały się w suchym miejscu. Do tego celu nadawały się wyścielone strzechy naszych budynków. Broń, po oczyszczeniu i dokładnym nawazelinowaniu, wbiła się w kalenice ze szczytów budynków, tak, aby nie było śladów ruszania okryć układowych zwykle z dami. Wchodzący 2 karabiny z jednego szczytu. Złożyłem więc muimi karabinami, nie tylko szczyty dachów własnych zabudowań, ale i budynków moich kuzynów. Ośiem karabinów ręcznych przekazał członek naszej organizacji podziemnej ze Starego Jasieńca — Józef Jarosz. W przeddzień zbiórki oddziału, wydobyliśmy ukrytą broń i przy pomocy rusznikarza, Wojciecha Wolskiego, przejrzelśmy ją, dokonując koniecznych poprawek.

Z KSIĄŻKĄ NA TY PIW-owskie serie

Najlepszym dowodem na wzrost tendencji bibliofilskich, oczywiście, raczej w tym skromnym wydaniu, jest notowane w ostatnich latach powożenie serii czytelników.

Serie PIW-owskie zdobyły sobie trwałe uznanie. Jakże by nie zbierać np. poszczególnych tomów serii „ceramowiskiej”, zaspokajającej tak głód wiedzy jak i tęsknotę za dalekimi krajami. Otrzymałmy obecnie w dobrym przekładzie Marii Przymanowskiej nową, cenną pozycję. Jest to Thorkild Hansena „Arabia Felix”, historia duńskiej ekspedycji do dzisiejszego Jemenu w latach 1761-67. Trasa była oczywiście dłuższa, wiedząc, że w Konstancji, Aleksandrii, Kair i Suez na ów południowy cypel Półwyspu Arabskiego zwany ongiś Arabią Szczęśliwą. Hansen sumiennie prześledził nie tylko dramatyczne często dzieje wyprawy, ale przestudiował również cały ówczesny stan wiedzy geograficznej, zapoznał się z techniką nawigacji itd., próbował też zgłębić charakter uczestników wyprawy.

Istnieje i „mała” seria „ceramowska”. W jej ramach udostępniona została polskiemu odbiorcy opowieść o życiu Montezumy I, władcy Azteków w okresie ich szczytowej potęgi i sprawowania władzy nad całą Doliną Meksykańską. Frances Gillmor w opowieści tej, pt. „Król tańczył na targowisku” oparła się na starych legendach indiańskich i kronikach hiszpańskich, wprowadziła sporo danych dokumentarnych, zwłaszcza z zakresu historii i kultury.

„Cóż więc przeszkadza nam w poznawaniu samych siebie i odnalezieniu własnej drogi? Cemu tak długo nie umiemy się z sobą pogodzić? Te zdania mogłyby być i mattem i kluczem zarazem do powieści Jacquesa Borefa „Uwielbienie” (nagrodzonej nagrodą Goncourtów 1965), ukazującej się w serii KIK-u. Jest to w nieco proustowskiej tonacji utrzymana opowieść, niejako spowiedź człowieka, żyjącego pasjami — pasją pisarstwa i pasją miłości. Głęboka to powieść, skłaniająca czytelnika także do zagłębienia w siebie, ujawniania prawdy o samym sobie.

W tej samej serii Sara Lid-

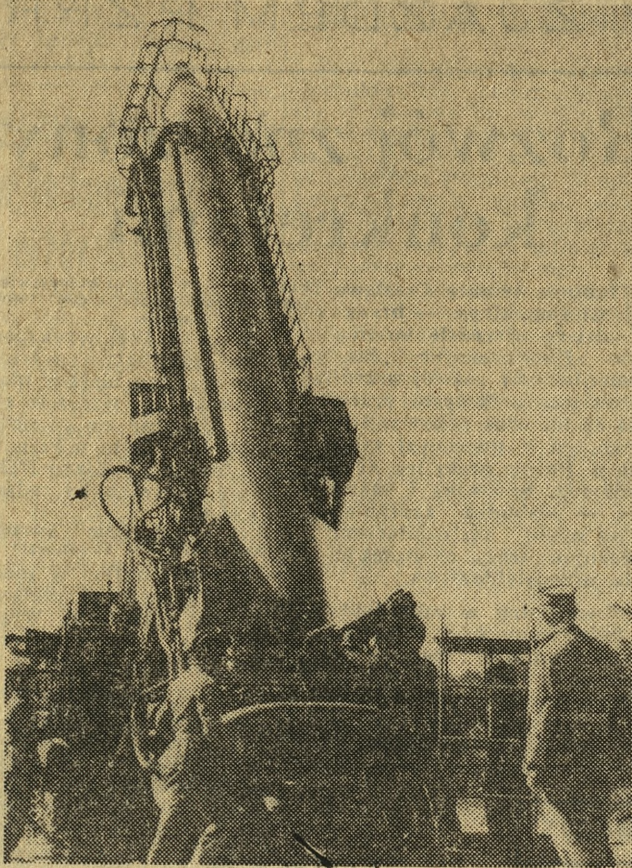
man, pisarka szwedzka (znana u nas z książki „Bagienne maliny”) w powieści „Z pięcioma brylantami” ukazuje nam Afrykę, a konkretnie Kenię w okresie wyzwolenia się spod zwierzchności angielskiej. Polityka splata się z miłością młodej pary afrykańskiej, dołączając się do tego wątku rodzinna, jakiś nowy motyw Aba i Kaina, całość spowita jest egzotykiem, doskonale podpatrzonym i zarysowanym klimatem Afryki. Autorka spędzała w Afryce wiele lat, znalazła dojście do mieszkających tam ludzi, potrafiła pojąć ich odrębność od naszej, a niemniej wrażliwą psychikę. Stąd książka ujmująca autentycznością i prawdą.

W serii „Z jednorożcem” otrzymujemy dwie pozycje. Znamy już dobrze polskiemu czytelnikowi pisarz angielski William Stron w książce „Dłui marsz” ukazuje pewien fragment autentycznego wydarzenia z 1951 r., gdy w obozie ćwiczebnym piechoty morskiej ginie niepotrzebnie ośmiu żołnierzy. Konflikt między pułkownikiem a kapitanem, umiejętność ukazywania narastającego wewnętrznego dramatu — nadają tej książce wysoką wagę literacką. Drugą pozycją jest jedna z opowieści Wołecia Żukrowskiego „Noce Ariadny” uzupełniona innym opowiadaniem „Tyrant, czyli portret trumieny”. Kiedyś szerzej pisałem o opowiadaniach Żukrowskiego nasyconych zmysłowym odczuwaniem świata, smakowaniem jego urody, zarazem serdecznie bliskich ludziom. W „Ariadnie” mamy te cechy podniesione niejako do którejś potęgi. To jeden z najpiękniejszych utworów Żukrowskiego i zarazem chyba najbardziej reprezentacyjnych dla jego pisarstwa.

I na koniec — poetycka seria celofanowa. Nareszcie szeroki, bardzo dobrze dokonany wybór utworów Maryny Cwiałowej, tom pt. „Poezje”, w opracowaniu i ze wstępem Seweryna Pollaka. Czytelnik polski po raz pierwszy ma możliwość zapoznania się tak szeroko — z twórczością poetki rosyjskiej, przez lata prze milczanej, tragicznie żyjącej i tragicznie zmarłej, współczesnej Blokowi, uważanej za jedno z najwybitniejszych zjawisk literatury rosyjskiej swojego czasu. A obok wybór z tomu „Umarli ze Spoon River” Edgara Lee Mastersa, niezwykłego utworu poetyckiego, którego bohaterami są umarli z nieznanego cmentarza w nieistniejącym mieście. Te szczególne epitafia przyniosły sławę Amerykaninowi Mastersowi.

EUGENIUSZ PAUKSZTA

Na straży obronności



Ludowe Wojsko Polskie dysponuje nowoczesną bronią. Oto na stanowisku startowym — wyrzutnia rakiet taktyczno-operacyjnych. Obsługa przygotowuje ją do ćwiczebnego odpalenia bojowej rakiety.

CAF-WAF

W następnym tygodniu (2-8. IX) polecimy szczególnie transmisję z Centralnych Dożynek w Warszawie (niedziela — 8. IX) oraz spektakle w ramach V TV Festiwalu Teatrów Dramatycznych. Zwracamy uwagę, że TV wznawia nadawanie programów dla szkół, ich szczegółowy plan zamieszczamy w codziennych programach.

PONIEDZIAŁEK: 17 — dla dzieci — „Nasza szkoła”, 17.25 — „Spa cerkiem po kinach”, 18.10 — „Etap prawdy” z cyklu „Medale i detale”, 18.30 — „Wietnam dzień powszedni” film dokument. polski, 18.45 — „Eureka”, 20.05 — V TV Festiwal Teatrów Dramatycznych: „Kulig” Leona Schillera, 21.35 — „Dziękuję” progr. public., 22.05 — Kino Krótkich Filmów.

WTOREK: 8.30 — „Codzienne za jecie” III cz. filmu NR. „Piloty w piżmach”: 12.30 — przysp. rol. — „Zyto ożime jako poplon” (powt. o 16.15), 17.30 — „Dojrzałsi niż wczoraj” z cyklu „7 milionów młodych”, 17.45 — „Kronika 50-lecia Kraju Rad”, 18.15 — „Sylwetki X Muzy — Tadeusz Łomnicki”, 18.45 — „Są takie piosenki” progr. rozr., 20.05 — „Pierwszy pawilon” film polski z cyklu „Nowela fan tasyyczna”, 20.30 — „Awans” progr. red. młodzieżowy, 21 — „Codzienne zajęcia” film. NR.

ŚRODA: 10 — „Człowiek, który wąpił” film radz., 17 — dla dzieci — „Pośród trzech stawów” — ga wedy o zwierzętach (przed kame-



rami M. Massalski), 17.30 — „Nie tylko dla pań”, 17.50 — Wszelchnia TV: z cyklu „W pracowniach polskich uczonych”, 18.20 — PKF, 18.30 — „Wycinanki”, 18.50 — „Bryza”, 20.05 — „Muzyka salonów”, 20.35 — „Azymut”, 21.05 — „Za 10 minut” z serii „Alfred Hitchcock przedstawia”, 21.55 — „Światowid”.

CZWARTEK: 10.25 — „Ten, który wrócił” film radz., 17 — „Teleferie”, 18.05 — „Panorama Lubuska”, 18.20 — „Potrzeby i możliwości” progr. ekonomiczny, 18.45 — „Samotność” A. Blocha — progr. muzyczny, 20.05 — Trybuna TV, 20.40 — Teatr Sensacji: „Przyznaj się do winy” cz. II widowiska sensacyjnego wg scenariusza A. Minkowskiego, 21.45 — Magazyn Medyczny.

PIĄTEK: 10 — „Panieńskie lata” film radz., 17 — dla dzieci — „Miś z okienka”, 17.25 — Kronika Tygodnia, 17.40 — „Wiesz, kobieta i sport” z cyklu „Na zdrowie”, 18 — „Gdzie jesteś Luiz?” film polski, 18.30 — „Kiedy trzeba podjąć decyzję”, 19 — „Śpiewa Andrzej Szajewski”, 20.05 — Wszelchnia TV: „Dwie pasje życia” z cyklu „Wielcy znani i nieznani”,

Podstawowe warunki

Dokończenie ze str. 3

sponują przestarzałym parkiem maszynowym. Toteż wszelkie wyniki w realizacji zadań uzyskujemy drogą wzrostu wydajności pracy. Średnio wykazujemy wzrost od 20 do 27 procent w okresach każdej pięcioletki. Sądząc, że wiele spraw da się rozwiązać, jeśli w realia zamieni się obietnica, iż po 1970 roku wejdziemy do planu modernizacji parku maszynowego. Na inne inwestycje nie liczymy. Jestem przekonany, że po uzyskaniu nowoczesnych maszyn nasza dwutysięczna załoga potrafi dokonać jeszcze wielu cudów.

— Produkcja, produkcja, lecz trzeba przecież także wiedzieć, jak ona ma być, czy się podobą, co jest w niej dobre, a co zle?

— Mamy pełne zaufanie do zdolności naszej komórki wzorującej. Z badaniem opinii publicznej sprawa ma się gorzej. Analiza rynku opiera się w gruncie rzeczy na opinii branżowych sklepów i na zdaniu domów towarowych. Korzystamy też z badań Biura „Opinia”. Zarówno handel jak i przemysł nie prowadzą jednak analizy z prawdziwego zdarzenia. Myślimy obecnie o tym, by w ramach Zrzeszenia opracować metodę należytej analizy rynku. Wiemy jednakże że handel ulega naciskowi i własnym upodobaniom do ułatwiania sobie życia. Widomy tego znak, to tendencje do lansowania nie zawsze tego co najmodniejsze, czy najładniejsze. Ale bądźmy sprawiedliwi — jak oni mają prawidłowo

handlować, starać się na przykład o pełne zaopatrzenie, skoro lokale handlowe i magazyny dalekie są od ideału.

Reasumując jestem przekonany, że w przedzjazdowej dyskusji w naszym przemysle trzeba lansować potrzebę wzbogacenia gamy tkanin, jak również lepszego dostosowania naszego asortymentu do aktualnych potrzeb społeczeństwa. Przedsięwzięcia te muszą jednak iść w parze z realizacją planu modernizacji naszego zakładu.

Rozmawiał:

EUGENIUSZ COFTA

Rozwój znaczony konkretami

Dokończenie ze str. 3

przeszła na własność przedsiębiorców. Obszarnika zastąpił lichwiarz.

— Które ze spraw, zdaniem Państwa, są w tej chwili w przedsiębiorstwie najważniejsze?

— Musimy myśleć o rozwoju produkcji. O jej zwiększeniu i unowocześnieniu. Budowa nowej hali stworzy lepsze warunki — powiększy nam po wierzchnie trzykrotnie. Trzeba pomyśleć o polepszeniu warunków pracy, dlatego też planujemy budowę zaplecza socjalnego: łaźni, szatni, stołówek itp. Pragniemy również stworzyć warunki wypoczynku dla całej załogi. W powiecie poznańskim planujemy budowę ośrodka wypoczynkowego nad jednym z jezior. Chcemy by i w tym przypadku rozwój zakładu był konkretem znaczącym.

Rozmawiał:

JERZY KNAPIK



Zofia Trojanowicz — „Rzecz o miłości Norwida”. O głównych problemach pierwszego dziesięciolecia twórczości Norwida. Zł. 30. Bernard Stajner — „Księga zdarzeń”. Powieść. Zł. 15. Czesław Czerniawski — „Zanim wstanie świat”. Powieść. Zł. 12. Bogusław Kogut — „Misja porucznika Kuny”. Powieść o partyzancie i żołnierce, o wymarzonej wolności i niespełnionej miłości. Zł. 14. Przemysław Bystrzycki — „Anulka”. Tom opowiadań o sprawach wojny, przeżytych przez Polaków na różnych frontach. Zł. 18. Józef Markowicz — „Powrót na sobotę”. Zbiór opowiadań z życia rybaków wybrzeża kaszubskiego, liczne fotografie. Zł. 14.

W planach hitlerowskich Śląsk miał odegrać szczególną rolę. Centrum przemysłowe o ogromnym potencjale produkcyjnym wysunięte na przyszłej wschodniej rubieży III Rzeszy stać się miało najbliższym arsenałem armii hitlerowskiej wyruszającej na podbój Związku Radzieckiego.

Z tego też względu polityka mniejszościowa i organizowanie V — Kolumny na tym terenie podporządkowane było przyszłemu celowi i potrzebom III Rzeszy. Generalnie rzecz biorąc przed mniejszością nie miekła, na tych ziemiach stawiano jako główne zadanie umożliwienie zajęcia Śląska, w chwili wybuchu konfliktu zbrojnego z Polską, bez dewastacji wielkich przedsiębiorstw przemysłu kluczowego.

„Tragedia bez przykładu”

Na Śląsku wyraźniej niż gdziekolwiek spłatały się ze sobą kwestie społeczne i narodowe. Jan Stańczyk, sekretarz generalny Związku Zawodowego Górników, w artykule zatytułowanym „W ważnej sprawie” zamieszczonym w roku 1938 w organie PPS „Robotnik” pisze z troską: „Po polskiej stronie, na Górnym Śląsku — wiadomo, odtętnie bezrobocie i nędza. Jedynym marzeniem tysięcy bezrobotnych, marzeniem od lat, to otrzymanie pracy, to zarobek, za który można by się najeść do syta...”

Wrzesień 1939 — V Kolumna (3)

Ostatnie dni przed najazdem

Niemcy to wiedzą. Wiedzą, że szczególnie młodzi bezrobotni, którzy jeszcze nigdzie nie pracowali, którzy chcą żyć, marzą o jakimś ludzkim życiu, nie oprą się pokusie uzyskania pracy po stronie niemieckiej. Niemcy wiedzą, że nie tylko to, ale także to, że za cenę naszej młodości... Dziś na Górnym Śląsku nie ma już prawie pracy, można będzie zdobyć duży takiś miejscowości, z której by nie pracowano po stronie niemieckiej kilkudziesięciu robotników... są wyjątkowo przychylnie traktowani. Korzystają z wszelkich ułatwień życiowych. Wspólnie wy ciecisk, zabawy, należenie do towarzystw sportowych, odpowiednio odczyty, no i zarobek, wymarzony zarobek asymilują szybko pewną część naszych bezrobotnych na hitlerowców”.

Próby przyciągania bezrobotnych na stronę Niemców podejmowano również na terenie należącym do Polski Górnego Śląska. Organizacje mniejszościowe w ramach wyznaczonych sobie zadań zapraszały na zebrania bezrobotnych Ślązaków i tym, którzy deklarowali swoje przystąpienie nie udzielali natychmiast, od reki, pieniężnych zapomóg, wiążąc ich dodatkowo perspektywą pracy w jednym z wielu przedsiębiorstw niemieckich o ile zgodzą się przepisać dzieci do szkoły mniejszościowej.

Prowadzona na dużą skalę dywersja, moralna przynosiła rezultaty. Długoletni, nie żyjący już działacz polski na

Śląsku Opolskim Arka Bożek w wydanych po wojnie pamiętnikach pisał w związku z tym:

... Wskutek beztróskiej „radosnej twórczości” Grażyńskiego i jego satelitów poszło na lep propagandy niemieckiej 12 tysięcy Polaków. Gnali ich we wrześniu hitlerowcy przed sobą na wojnę polską. Tragedia bez przykładu”.

„Rok 1939... przyniesie dużo niespodzianek”

Po zagarnięciu Czechosłowacji, wśród wielu „argumentów” propagandowych uzasadniających utworzenie „Protektatu” znalazło się również znamienne w swej wymowie stwierdzenie, że Wehrmacht musiał „zagwarantować” losom mniejszości niemieckiej. Fakt ten oraz zasięg i tempo dokonywanych przez III Rzeszę aneksji terytorialnych zrodziły niespotykaną dotąd butę wśród mniejszości niemieckiej. Zaplanowano wśród niej ogólne przekonanie o niezwykłej siły niemieckiego oręża. Bezkarność zaś utwierdzała Niemców w przekonaniu, że Hitler zechce w najbliższym czasie w podobny sposób rozwiązać kwestię Śląska.

Treścią oficjalnej propagandy hitlerowskiej na pograniczu polsko-niemieckim, szczególnie na Śląsku, było sug-

rowanie ludności, że sytuacja w Niemczech dojrzała wreszcie do pełnej rewizji wersalskiego dyktatu. W zachowanym przemówieniu kierownika kursu NSDAP z Bytomia z tego czasu czytamy m. in.:

„Rok 1939 będzie dla wszystkich Niemców rokiem ciężkiej pracy i przyniesie dużo niespodzianek — dojdzie do konfliktu, prawdopodobnie na tle zabrawanych obszarów Górnego Śląska Poznańskiego i Pomorza. Już od stycznia rozpoczyna się praca przy gotowaniu zmierzającej do wzniecenia niezadowolonej wśród ludności zabrawanych obszarów. Przewiduje się szerzenie propagandy na terenie polskiego Górnego Śląska przez ludzi wysłanych w Niemczech. W ten sposób przygotowany teren Górnego Śląska, gdy ludność doprowadzona będzie do ostateczności i zobaczy korzyści jakie dać może Trzecia Rzesza, da okazję do interwencji kanclerza”.

Na tropach dywersji

Zasadniczą rolę w akcji dywersyjnej przeciwko Polsce odegrać miały działające w ramach SS i SD Volksdeutsche Mittelstelle i Germanische Leitstelle, które swoje macki na Polskę rozciągnęły poprzez setki działających na terenie naszego kraju organizacji mniejszości niemieckiej.

Organizacja V — Kolumny zajęła się również wrocławską placówką Abwehry z filiami w Legnicy i Opolu, które

celem była przede wszystkim działalność dywersyjno-sabotażowa.

Utworzyla ona specjalny oddział tzw. „Kampf und Stoss-Organisation”, złożony z pięciu tysięcy zaprawionych w brudnej robocie sudeckich hitlerowców. Mieli oni w przeddzień wybuchu wojny być przerzuceni na terytorium Górnego Śląska i opanować przez zaskoczenie kluczowe obiekty przemysłowe przy aktywnej pomocy miejscowych Volksdeutsche.

W tym celu wrocławską placówką Abwehry powołano na Śląsku „Organizację Wojenno-Sabotażową (Kriegs- und Sabotage-Organisation), której oddziały liczące 1500 bojówkarzy rozmieszczone zostały we wszystkich ważniejszych ośrodkach przemysłowych.

Legalnie działająca „Jung Deutsche Partei”, pod wodzą senatora Wiesnera, przygotowując się do przyszłego współdziałania z wkraczającymi na teren Polski wojskami hitlerowskimi, utworzyła na terenie Górnego Śląska i okręgu bielskiego potężną sieć oddziałów dywersyjnych „Freikorpusu”. Wykorzystana została rozległa baza pozostających pod wpływem JDP zrzeszeń sportowo-turystycznych pn. „Beskidenerverein”, którego górskie schroniska zamieniono w regularne bazy szpiegowskie (np. Boreza, Pilsko) skąd śledzono postęp najnowszych prac fortyfikacyjnych.

Znakiem rozpoznawczym dywersantów miała być czerwona chusta z żółtym kołem lub niebiesko-żółta opaska, białe kombinizony z żółtymi

wypustkami. Spadochroniarze sudeccy mieli być ubrani w kombinizony zielone z podobnymi wypustkami.

Niespełnione nadzieje

Mimo dość precyzyjnego rozważania naszego kontrwywiadu do likwidacji hitlerowskiego podziemia przebiegała słamarnie. Głównie z powodu oporów Ministerstwa Spraw Zagranicznych, które nie życzyło sobie dawać Hitlerowi jakichkolwiek „pretekstów do zdradzeń” (!?)

Przedostając się jednak raz po raz na łamy prasy fakty o przygotowywaniu niemieckiego podziemia, o likwidacji magazynów broni, i coraz częstszych aktach prowokacji wzbudziły czujność polskiej opinii publicznej. Samorząd nie zaczął się przygotowywać do odparcia hitlerowskiej dywersji.

Ofiarności i bojowości śląskiej klasy robotniczej zawdzięczać należy, że w ciężkich dniach próby, z takim trudem i nakładem sił przygotowywane przez hitlerowców uderzenie spaliło na pańwie. Każdej akcji niemieckich dywersantów skutecznie i ofensywnie natychmiast przeciwstawiły się Bataliony Obrony Narodowej.

Wielkie zakłady przemysłowe leżące na pograniczu, atakowane bezustannie przez wyłaniane z Zabrzeża i Bytomia bandy dywersantów, mimo iż nie posiadały ochrony wojskowej, broniły były do ostatniej chwili rękami polskich robotników.

ANTONI BADOŃ

Kegel zwycięzcą I etapu

Dokończenie ze str. 1

walce o wolność Wielkopolski. Do zawodników i licznie zebranej publiczności przemiłnie członek Egzekutywy KW PZPR i przewodniczący Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej — Franciszek Nowak. W krótkim przemówieniu przedstawił historię walk ludu polskiego o wolność i miejsce w państwie. Następnie delegacje poszczególnych zespołów biorących udział w wyścigu złożyły pod Pomnikiem wieniec. Jako pierwszą złożyła wieniec delegacja naszych olimpijczyków Marian Kegel, Jan Magiera i Kazimierz Jasinski wraz z powstańcami wielkopolskimi.

Następnie zawodnicy przejechali ulicami Poznania udając się na ostry start na ul. Dąbrowskiego.

Na starcie tegorocznego Wyścigu Kolarskiego stanęło 65 kolarzy, w tym pięciu kolarzy z NRD. Sympatycy kolarstwa z radością powitali udział członków drużyny polskiej biorącej udział w Igrzyskach Olimpijskich w Meksyku, M.

Kegel, J. Magiera, Z. Hanusik, Z. Czechowski wzbudzili największe zainteresowanie. Przez 15 km po starcie ostrym przy ul. Dąbrowskiej cała grupa kolarzy jedzie razem. Tu pierwszą grupę łapie Beker i po powrocie do startu defektuje i wycofuje się z wyścigu. Cała grupa jedzie razem. Na pierwszym etapie w Szamotułach zwycięża J. Magiera przed Z. Hanusikiem i R. Szałapskim (Gwardia Łódź). Na 43 km tuż za Obrzyckiem ucieka Zbigniew Niespodziany (Flota Gdynia). Po kilku kilometrach rezygnuje z samotnej walki. Drugi lotny finisz wygrywa J. Bielski (Flota Gdynia) przed R. Szałapskim i Latochą (Gryf Szczecin). Na 71 km J. Stachura z Unii Oświęcim łapie gumę. Pozostaje przy nim drużyna olimpijska, by za chwilę dojść do czołówki. Teraz próbuje uciec J. Szopny (Lech Poznań), uzyskuje 400 m przewagi, sił starca jednak na krótko, po kilku kilometrach wchłania go peleton. Grupa rozpadła się na dwie części, 15 słabszych kolarzy pozostaje z tyłu. Lotny finisz w Chodzieży wygrywa Z. Hanusik przed Z. Krzeszowcem (Legia W-wa) i Klumem (Legia W-wa). Jadąc dotychczas w zgodzie czołówka dzieli się znowu na dwie grupy. Przed Parkowem ucieka 21 kolarzy. Znajdują się wśród nich wszyscy najlepsi. Lotny finisz w Obornikach wygrywa J. Magiera przed Gacem (LZS Bydgoszcz) i Z. Hanusikiem. Następnie jest ostatni etap wyścigu. Daje się zauważyć ożywienie w peletonie. Co chwila któryś z kolarzy próbuje uciec. Dopiero jednak przed Chłudowem udaje się to czwórce kolarzy: poznaniakom M. Kegelowi i L. Klujowi — którzy byli najbardziej aktywnymi kolarzami na trasie — Hanusikowi oraz Praskowi, Rusza za nimi w pogoń J. Magiera w towarzystwie C. Polewiaka. Odległość 700 m nie potrafiła zmniejszyć do samego stadionu Olimpij. Jako pierwszy przejeżdża linię mety M. Kegel,

użytkując czas 4.27.57, następnie trzeci zawodnik Z. Hanusik, T. Prasek i L. Kluj uzyskują ten sam czas 4.28.00. J. Magiera i C. Polewiak zameldowali się na mecie w czasie 4.29.59. Następni na mecie to K. Mikulski (Legia W-wa), Z. Czechowski (Lech), A. Bławdzin (LZS Mazowsze) i dzielnicy R. Tłokiński (Gwardia Łódź). Drużynowo prowadzi Lech Poznań z czasem 13.27.53, który nad drugim zespołem Legii W-wa uzyskał 3 sekundową przewagę.

Dzisiaj start do II etapu jazdy indywidualnej na czas w Stęszewie o godz. 10 i trzeciego — kryterium ulicznego — w czworoboku ul. Reymonta, Chociszewskiego, Jarochońskiego i Wyspiańskiego o godz. 16. (jk)

dalekopisem

FINAŁ TURNIEJU ŻUŻLOWEGO O „SREBRNY KASK”

W Gdańsku rozegrany został V ostatni indywidualny turniej żużlowy o „Srebrny Kask”. Na torze gdańskim bezkonkurencyjny był Piotr Bruzda ze Sparty Wrocław, który wygrał wszystkie biegi, zdobywając 12 pkt. Na drugim miejscu uplasował się A. Masłowski z ROW Rybnik 9 pkt. Dalsze miejsca zajęli: 3) Kosek (Polonia Bydgoszcz) — 8 pkt., 4) Dziatkowski (Stal Gorzów) — 8 pkt., 5) Marsz (GKS Wybrzeże) — 7 pkt.

ZAWIEJA — CZWARTY

Polski żeglarz, członek kadry olimpijskiej, Andrzej Zawieja, spisałe się nadal bardzo dobrze na rozgrywanych w Medembli w Holandii żeglarskich mistrzostwach Europy w klasie „Pinn”. W piątkowym — piątym wyścigu mistrzostw Polak wywalczył szóste miejsce i utrzymał w ogólnej klasyfikacji wysoką, czwartą pozycję. Nowym liderem został po tym wyścigu reprezentant NRD — Marres. W czołówce różnice punktowe są niewielkie i wszystko zależy od ostatniego szóstego wyścigu, który rozegrany zostanie dzisiaj.

REKORD ZSRR W SKOKU O TYCZCE

Na odbywających się w Charkowie mistrzostwach Ukrainy w lekkiej atletyce ustanowiony został rekord Związku Radzieckiego w skoku o tyczce. Genadij Blizniucow przeszedł poprzeczkę na wysokości 5.24.

DRUŻYNOWE MISTRZOSTWA MŁODYCH TENISISTÓW

30 bm. w drugim dniu finałowego turnieju o drużynowe mistrzostwo Polski w tenisie juniorów, który odbywa się na kortach stołowego AZS, Sopotki Klub Tenisowy wygrał z Warszawiakami 7:4, a AZS Warszawa pokonał Start Radosław również 7:4.

SUKCES RUMUNÓW

W piątek, w drugim dniu odbywającego się w Szczecinie między narodowego turnieju zapasniczego juniorów, odbyły się walki finałowe.

A oto zwycięzcy w poszczególnych kategoriach: 48 kg — A. Kudelski (Gwardia); 52 kg — C. Joneacu (Rumunia); 56 kg — F. Mot (Rumunia); 60 kg — N. Apostol (Rumunia); 65 kg — S. Izman (Węgry); 70 kg — C. Albu (Rumunia); 75 kg — I. Dumitru (Rumunia); 81 kg — F. Kampik (LZS); 87 kg — H. Klucha (LZS); 87 kg — J. Urban (Węgry). (t)

Samochody

Sprzedam karoserię Syreny na 103 po wypadku. Adres: J. Matuszczak — Grudzielec, pow. Ostrow Wlkp. 831p

Sprzedam DKW z nadwoziem Syreny, Junaka i Lambrettę 175 w nową. Niedziela godz. 14 — parking — Murna przy Faderewskiego. 30899gpr

Sprzedam Wartburga de Lux, nadwozie Moskiewskie 408. Nowina 6. 31244g

Syrenę — silnik Wartburga, stan idealny, telefon 526-14 g. 8-13. 31326g

LoKale

Zamienię 2 pokoje kuchnia 45 m², nowe budownictwo, na 3 pokoje z kuchnią, nowe budownictwo. Warunki do omówienia. Ul. Świt 6 m 10, tel. 40-87-7, godz. 16-20. 31000m

Zamienię 3 pokoje, kuchnię i łazienkę, centrum, na 2 mieszkania: 2 pokoje, kuchnię, łazienkę i jeden i pół pokoju z kuchnią. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 30072m.

Uczniów szkolnych, młodzieży, zakwateruję. Mostowa 14 m. 8. 29475m

Młodych panów na pokój przyjmę. Sciegiennego 127 m. 1. 31190m

Pokój samodzielny 16 m², kuchnia, łazienka, wspólna, zamienię na większe na korzystnych warunkach. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 30461m.

Pracownicy poszukiwani

MAGISTRA HISTORII, PRAW lub EKONOMII w charakterze młodszego archiwisty — zatrudni Archiwum Państwowe w Poznaniu, ul. 23 Lutego 41/43. K6479

Studentka poszukuje pokoju. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 30741m.

Pan pracujący, poszukuje pokoju (najchętniej śródmieście). Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 31115m.

Poszukuję pokoju dla uczennicy klasy III Liceum Medycznego w Poznaniu. Zbigniew Malak — Wągrowiec, ul. Wyzwolenia 28. 29944m

Wynajmę pokój dla małżeństwa bezdzietnego i wspólną dla studenta. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 30587m.

Małżeństwo (członkowie spółdzielni) poszukuje pilnie pokoju. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 30520m.

3 pokoje z kuchnią, łazienką i telefonem w śródmieściu, II piętro, zamienię na 3-4 pokoje z c. o. i balkonem na korzystnych warunkach. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 30527m.

Młode małżeństwo, poszukuje pokoju na 1 lub 2 lata. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 30533m.

Bezdzietne małżeństwo poszukuje pokoju. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 30534m.

Młode małżeństwo z dzieckiem — członkowie spółdzielni — poszukują na okres 2 lat pokoju z kuchnią, względnie pokoju w Poznaniu, lub powiecie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 30541m.

LINGWISTA

STUDIUM JĘZYKÓW OBCYCH

- SZKOŁA 26 — Berwińskiego 2/3 (przy parku Kasprzaka — dojazd tramw. 4, 5, 10, 11, 12, 14).
- SZKOŁA 65 — Stalingradzka 32/40 (śródmieście — dojazd tramw. 9, 11, 15, 16, autob. 60, 63).
- SZKOŁA 82 — Kościuszki 10 (róg Strzeleckiej — dojazd tramw. 1, 2, 4, 5, 6, 8, 9, 13, 14, 18).

NIEDZIELNE STUDIUM JĘZYKÓW OBCYCH

- SZKOŁA 15 — Berwińskiego 3/4 (przy parku Kasprzaka)

PRZYJMUJE ZAPISY NA NAUKĘ JĘZYKÓW OBCYCH angielskiego (American, British), duńskiego, francuskiego, hiszpańskiego, niemieckiego, rosyjskiego, rumuńskiego, szwedzkiego, węgierskiego, włoskiego DLA POCZĄTKUJĄCYCH i ZAAWANSOWANYCH.

Nowoczesne, skuteczne metody nauczania intensywnego, szybkościowego, konwersacja praktyczna, użytkowa, bezpośrednia, czynne opanowanie języka. — Nauczanie z filmem.

Wykładowcami są wyspecjalizowani lektorzy, fachowcy z instytutów naukowych Poznania i innych ośrodków uniwersyteckich oraz specjaliści cudzoziemcy.

Nowoczesne pomoce naukowe • laboratorium językowe • czytelnia czasopism obcojęzycznych • filmy • odczyty z przełożeniami

PROWADZIMY GRUPY JĘZYKOWE PRZY ZAKŁADACH PRACY ORAZ ORGANIZUJEMY WCZASY JĘZYKOWE Zapoczątkowanie zajęć w grupach językowych z dniem 1 października br.

Inauguracja z wydzieleniem grup 24 września dla kandydatów na jęz. angielski, 26 września dla kandydatów na pozostałe języki.

Sekretariaty Studiów przyjmują zapisy w godzinach 17—20 w dni powszednie prócz soboty

(Na Studium Niedzielne — zapisy i zajęcia wyłącznie w niedzielę w godz. 9—12, zapisy od 8 września, zajęcia od 6 października) K6962

KTO Z KIM GDZIE?

SOBOTA

Godz. 10 — Przedbiegi XXX Kajakowych Mistrzostw Polski Seniorów — na jez. Malta.

— Szlakiem Walk i Męczeństwa Ludu Poznańskiego — II Wyścig Kolarski — start do jazdy indywidualnej na czas w Stęszewie; meta od godz. 10.45 w Obornikach

Godz. 10.30 — EKS — Czarni Bytom, na Dębcu.

— Lokomotiv Halberstadt — Włókniarz Łódź,

Godz. 12 — Lech Poznań — EKS, Łódź.

— Włókniarz Łódź — PISTiW Poznań, mecz piłki nożnej juniorów w ramach międzynarodowego turnieju Lecha na boisku na Dębcu.

Godz. 15 — XXX Kajakowe Mistrzostwa Polski Seniorów — biegi finałowe, na Jeziorze Malta.

Godz. 15.30 — POSTiW Poznań — Lokomotiv Halberstadt, mecz na Dębcu.

Godz. 16.30 — Ostatni etap wyścigu „Szlakiem Walk i Męczeństwa Ludu Poznańskiego” — kryterium uliczne (Wyspiańskiego, Reymonta, Chociszewskiego, Jarochońskiego) — start i meta na ul. Wyspiańskiego.

— Lech Poznań — Aktivist Lahammer, międzynarodowy mecz hokeja na trawie na boisku przy ul. Maratońskiej.

Godz. 17 — Ogólnopolski turniej tenisa stołowego najlepszych 10 zawodników polskich o puchar WKKFiT oraz PZTS w sali Energetyka przy ul. Grunwaldzkiej 1.

— Lech Poznań — Czarni Bytom, mecz piłki nożnej juniorów w ramach międzynarodowego turnieju Lecha, na boisku na Dębcu.

— Kontrolne zawody lekkoatletyczne na Olimpij na stadionie na Gołębini. (t)

Szachy

Spotkanie z arcymistrzem

W miłej, sportowej atmosferze odbywało się spotkanie poznających szachistów ze zdobywcą 2 na grody międzynarodowego turnieju w Polanicy — arcymistrzem L. Kawałkiem.

Impreza, organizowana przez POZSzach w Domu Kultury Kolarzów, przeciągnęła się do późnych godzin wieczornych. W seansie gry jednoczesnej na 30 szachownic arcymistrz trafił na b. silny opór ze strony miejscowych zawodników. Po 4 godzinach gry stan symulany brzmiał 10:0 na korzyść gościa.

Dzisiaj, o godz. 16 arcymistrz Kawałek rozegra symulację przy turniejowych zegarach. (nt)

W Rydze rozpoczęły się, z udziałem reprezentacji 21 państw, V Drużynowe Mistrzostwa Europy Kolarzy w szachach.

W składzie 6-osobowej reprezentacji Polski znajdują się czterech zawodników poznających Lecha — mistrz międzynarodowy Zbigniew Doda, mistrz B. Pietrusiak, mistrz R. Bernard, kandydat B. Różański. Mistrzostwa kolejno odbywają się co trzy lata.

Na ostatnim mistrzostwach, które odbyły się w Kecksemeie na Węgrzech Polacy zajęli szóste miejsce. Obecnie jest szansa poprawienia lokaty. (nt)

Potrzebny uczeń zamieszkały do instal. wodno-kanaliz. Rynek Jeżycki 3. 31302g

Przyjmę panią do rocznego dziecka. Zgłoszenia: Dzierżyńskiego 170, m. 29 godz. 16—17. 30111g

Sprzedaż

Sprzedam taksometr „Poltax” nowy, rok gwarancji. Ul. Umińskiego 17 m. 1. 30201g

Pustaki „Alfa” — każda ilość sprzedaje Wytwórnia Prefabrykatów Budowlanych. Tel. 73-84-6. 31236g

Wózek dziecięcy poleca Wytwórnia, Poznań, Kwiatowa 12. 30563g

Dnia 29 sierpnia 1968 r. zmarła, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., w wieku lat 77, żona, nasza najukochańsza mamusia, teściowa, babcia, prababcia i siostra, śp.

MARIA GRACZYK

z domu MAKOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 31 bm. o godz. 9.20 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pograżona

RODZINA
Poznań, Lincoln. 31316g

Dnia 27 sierpnia 1968 r. zmarł nasz długoletni emerytowany pracownik i dobry kolega

STANISŁAW ĆWIKLIŃSKI

żegnamy Go z żalem.

Rodzinie Zmarłego

WYRAZY SZCZEREHO WSPÓŁCZUCIA

składają:

KIEROWNICTWO — SAMORZĄD ROBOTNICZY PRACOWNICY
Poznańskich Zakładów Nawozów Fosforowych w Luboniu. 31341g

Dnia 28 sierpnia 1968 roku zmarł, przeżywszy lat 83, śp.

STANISŁAW WOLNOWSKI

emeryt PKP

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 31 bm. o godz. 16 z kaplicy cmentarnej w Poznaniu — Starolecie.

W głębokim smutku pograżona

WNUCZKA Z MEZEM I SYNKIEM

RODZINA
Poznań, Pstrowskiego 154.

Osobnych zawiadomień nie wysyła się. 31322g

W dniu 28 sierpnia 1968 r. zmarł nagle, były długoletni pracownik Zakładów Jajcarsko-Drobiarskich w Poznaniu

MICHAŁ ZIELIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w dniu 31 sierpnia br.

o godz. 16.30 na cmentarzu w Szamotułach.

SZCZERE WYRAZY GŁĘBOKIEGO ŻAŁU

I WSPÓŁCZUCIA

Rodzinie Zmarłego

składają:

WSPÓŁPRACOWNICY — RADA ZAKŁADOWA

RADA ROBOTNICZA — POP — DYREKCJA

Zakładów Jajcarsko-Drobiarskich w Poznaniu

z siedzibą w Swarzędzu. K7093

Dnia 28 sierpnia 1968 r. po krótkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., zmarł mój ukochany mąż, nasz najdroższy ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 63

JÓZEF LAPSZEWICZ

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 31 bm. o godz. 11.50 na cmentarzu na Górczynie.

Pograżona w smutku

RODZINA

31354g

Dnia 28 sierpnia 1968 roku, zmarła nasza pracownica

ROZALIA BRZEZIŃSKA

W Zmarłej straciłmy długoletnią pracownicę.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 31 bm. o godz. 12 z kaplicy cmentarnej w Miłostowie (Główna).

Cześć Jej pamięci!

DYREKCJA — SAMORZĄD ROBOTNICZY

I WSPÓŁPRACOWNICY

Poznańskich Zakładów

Przemysłu Spirytusowego w Poznaniu. 31355g



TYLKO W „KOZIOŁKACH” masz 7 stopni wygranych. — Pół miliona złotych czeka na Ciebie w niedzielnym losowaniu. K6932

KOMUNIKAT

Dyrekcja Poznańskiej Gry Liczbowej „KOZIOŁEK” podaje do wiadomości, że z dniem 1 września 1968 r. OBOWIĄZUJE NOWY REGULAMIN NASZEJ GRY, który znajduje się do wglądu we wszystkich kolekturach. K6999

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 28 sierpnia 1968 r. odszedł od nas, namaszczony Olejami św., jedyny, ukochany syn, brat, szwagier i wujek, śp.

ZDZISŁAW SZOTKIEWICZ

przeżywszy lat 36.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 31 bm. o godz. 12.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Msza św. żałobna, odbędzie się 7 września br. o godz. 7.30 w kościele OO. Pallotyńów.

Nieutulone w smutku

MATEKA I SIOSTRY Z RODZINAMI

Dnia 30 sierpnia 1968 r. odszedł od nas na zawsze, nasz najdroższy brat, szwagier i stryj, w wieku lat 58

ADAM FRANKIEWICZ

b. długoletni dyrektor Centrali Rybnej

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 2 września 1968 r. o godzinie 12.30 z kaplicy cmentarza na Junikowie.

W głębokim smutku pograżeni

BRACIA Z RODZINAMI

Dnia 30 sierpnia 1968 r. zmarł, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 62, ukochany mąż, ojciec, brat, teść, dziadek i wujek, śp.

LEON SZYC

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 2 września br. o godz. 13.05 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

o czym zawiadamiają w głębokim żalu

ZONA, SIOSTRA, CÓRKI, ZIĘCIOWIE

WNUKI I RODZINA

Poznań, Przybyszewskiego 25 m. 5. 31340g

Dnia 28 sierpnia 1968 r. odeszła z naszego grona na zawsze, nauczycielka Szkoły Podstawowej nr 43

JOANNA KRZYŻANIAK

W Zmarłej straciłmy bardzo sumienną nauczycielkę i serdeczną koleżankę.

Pamięć o Niej żyć będzie w sercach tej młodzieży, którą tak gorąco ukochała i dla której pracowała z pełnym poświęceniem.

KIEROWNICTWO SZKOŁY

GRONO NAUCZYCIELSKIE

ADMINISTRACJA SZKOŁY — OGNISKO ZNP

I KOMITET RODZIELSKI 31319g

W dniu 29 sierpnia 1968 r. zmarł

JÓZEF LAPSZEWICZ

długoletni pracownik i członek naszej

Spółdzielni

W Zmarłym Spółdzielnia straciła bardzo sumiennego i koleżeńskiego pracownika.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 31 sierpnia 1968 r. o godz. 11.50 na cmentarzu górczynskim.

SZCZERE WYRAZY GŁĘBOKIEGO ŻAŁU

I WSPÓŁCZUCIA

Rodzinie Zmarłego

składają

RADA I ZARZĄD SPÓŁDZIELNI

oraz WSPÓŁPRACOWNICY. K6997

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 29 sierpnia 1968 r. odszedł od nas, po długotrwałej chorobie, opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy, nigdy niezapomniany mąż, najdroższy brat, szwagier i wujek

KAZIMIERZ KIELCZEWSKI

em. kierownik szkoły

Pogrzeb odbędzie się dnia 1 września br. o godz. 15 z kaplicy cmentarnej w Mosinie.

W głębokim bólu i smutku pograżona

ZONA I RODZINA

TEATRY
OPERA — g. 19 „Straszny Dwór”, pozostałe teatry nieczynne.

KINA
KINO DOBRYCH FILMÓW MUZA — g. 10, 12.30, 15 „Czarny tulańca” (franc. 14 l.), g. 17.30, 20 „Alstaff” (hiszp. 16 l.), g. 22.15 „Życie zlodzieja” (fr. 16 l.); APOLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18 „Testament gangstera” (franc.-włoski); KINO — g. 20.15 „Rozwód z miłości” (węg. 16 l.), g. 22.30 „Siedmiu w blasku złota” (włosko-franc.-hiszp. 16 l.); BALTIC — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Pieśń Angeliki” (franc. 16 l.), g. 22.30 „Udłeka i ekstaza” (USA 16 l.); CZERNASTKA — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Drużyna prawda” (franc. 16 l.); GONG — g. 10, 12, 15, 17.15, 19.30 „Fanfan tulipan” (franc. 14 l.); GRUNWALD — g. 17, 19.30 „Długie łodzie Wikinów” (ang. 14 l.); GWIAZDA — g. 15.30, 18, 20.15 „Próbna jazda” (węg. 16 l.); HUTNIK — nieczynne; KOMOS — g. 18 „Dziela Navarony” (USA 14 l.); MALTA — g. 16 „Francja naprzód” (franc. 11 l.); g. 18, 20 „Sposób na kobiety” (ang. 18 l.); MINATURKA — g. 15, 17, 19 „Testament Inków” (bułg. 11 l.); OLIMPIA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Markiza Angeli” (franc. 16 l.); OSIEDLE — g. 16, 18, 20 „Tabliczka marzenia” (pol. 14 l.); PANCRAS — g. 17.30, 20 „Winnocet” (III cz. z 1. i 2.); PAŁACOWE — g. 12.30, 15 „Skrajny balon” (czeski 11 l.); g. 17.30, 20 „Przełom nowych filmów krótkometrażowych”; PRZYJAŹN — nieczynne; RIALTO — g. 15, 17.30, 20 „Dżingis Chan” (ang.-jap.-NRF 16 l.); RUSAKA (Swa rzędz) — g. 17, 19.30 „Ringo King” (USA 14 l.); SCALA — g. 16, 18, 20 „Fantomas wraca” (franc. 14 l.); TECZA — g. 17.30 „Nieśmiały w akcji” (radz. 11 l.); g. 19.30 „Dziela ofiara” (włoski 18 l.); WART — g. 15, 17.30, 20 „Flap i in” (USA 11 l.); WZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 17, 19.15 „Ma tnia (ang. 18 l.); WILDA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 i 22 „Angelika i król” (franc. 16 l.); WRZOS (Lubon) — nieczynne; WRZOS (Moscina) — g. 17, 19.15 „Wilcze echa” (pol. 14 l.); FOTOPLASTIKON — g. 12-21 „Paryż”.

MUZEJA
Muzeum Archeologiczne (Wodna 27) — g. 9-18
Muzeum m. Poznania (Stary Rynek) — nieczynne
Historii Ruchu Robotniczego (St. Rynek — Odwach) — g. 10-18
Instrumentów Muzycznych (Stary Rynek 45) — g. 9-15
Przyrodnicze (Świerczewskiego) — g. 9-16
Narodowe (Aleje Macinkowskiego 9) — g. 9-15
Rolnictwa (Szreniawa k/Poznań) — g. 10-17
Rzemiosł Artystycznych (Zamek Przemysławski) — g. 10-15
Wyzwolenia Poznania (Cytadela) — g. 11-18
Muzeum w Rogalinie — g. 10-16
Muzeum w Goluchowie — g. 10-16

WYSTAWY
Muzeum Narodowe — „Malarstwo M. Bacciarelli” — g. 9-15
Klub MPiK (Ratajczaka 39) — „Węgierska grafika współczesna” — g. 10-20
Muzeum Rzemiosł Artystycznych — „Porcelana i srebra rosyjskie” — g. 10-15
Muzeum Historii Ruchu Robotniczego — „Socjaldemokracja Królestwa Polskiego i Litwy — w 75 rocznicę” — g. 10-18
PTF (Paderewskiego 7) — wystwa indywidualna Cz. Romińskiego „69 dni z tymi co na morzu” — g. 10-19
Dom Kultury „Stomil” (Staroleśka 18) — indywidualna wystawa malarstwa R. Skupina — g. 15-20 (do 31 bm.).

DZURZY
Szpital Miejski im. Raszei — chirurgię, internę, (ul. Mickiewicza 2, tel. 472-51)
Szpital Miejski im. Strusia — okulistyka (ul. Walki Młodych 7), tel. 511-11
Pogotowie Ratunkowe (ul. Chelmońskiego 20), wypadki uliczne tel. 99, nagłe zachorowania w domu — tel. 666-66, dla m. Poznania porady lekarskie, tel. 637-35; podstacje ul. Kórnicka 6, Bukowa 8 i Ugory 18 — cała doba
Ambulatoria: internistyczne i pediatryczne (Szpital Miejski im. Strusia — Izba Przyjęć, ul. Walki Młodych 7) — czynne całą dobę; stomatologiczne (Miejska Przychodnia Specjalistyczna, ul. Chudoby 9) — g. 18-7; niedz. i święta — cała doba; chirurgiczne I — ul. Kórnicka 8, tel. 707-19 — cała doba; chirurgię II, ul. Kasprzaka nr 16, tel. 623-55 — cała doba
„Telefon Zaufania” nr 586-07 czynny całą dobę (al. Marcinkowskiego 20) — dyżurny lekarz Psychiatrii Stacja PR — (ul. Ciesielskiej 106) telefon 566-66 — dla powiatu poznańskiego
Apteki: al. Marcinkowskiego 11 czynna całą dobę, Główna 53, Staroleśka 79 (dyżurny nocny)
Miejska Lecznica dla Zwierząt (ul. Grunwaldzka 248), tel. 672-14, od 8-21 w nocy nagłe wypadki.

RADIO
SOBOTA — PROGRAM I: Fala 1322 m i UKF 66,62 MHz (do g. 17 i od 24 do 31); 8.20 Muz. pogodny; 8.44 Konc. żyć; 9.10 D. dzieci; „Lato i ty”; 9.20 U. progu romantyzmu; 10 „Zimowe panny” opow. z tomu „Na Skalnym Podhalu”; 10.20 Mel. srebrne go ekranu; 10.50 „Choroby zawodowe — profilaktyka i leczenie”; „Czym oddychamy” — pog.; 11 Ot. torino Respighi: „Feste Romane” — poemat symf.; 11.25 Gra Zespołu Instrument. M. Janicza; 11.55 „Rozdanie a dziecko”; 12.10 Konc. z Polonezem — dla pracowników Służby Zdrowia; 13 Utwory skrzypcowe z nagrań Zino Francescatti’ego, 13.30 Konc. Ork. Mandolinistów; 13.40 „Wieści, lepiej, taniej”; 14 „Czy znasz te książki”; 14.30 Konc. popularny z nagrań Ork. PR i TV w Krakowie; 15.05 „Sportowy wieczór dla młodzi”; 15.20 Konc. rozrywk. dla młodzi; 15.25 Transm. z Londynu międzyprzystankowego meczu lekkoatletycznego Polska Wielka Brytania; 17.10 „Popołudnie z młodzieżą”; 18 Muz. na parkiecie; 18.40 Muz. i Aktualn.; 19.05 „Piosenki z piosenki”; 19.20 Rozmowa o polityce zagranicznej; 19.30 „Wędrowni muzycy”; 20.40 „Zgadzi, zgadzi, zgadzi”; 20.40 R. Rewia ork. tan. i rozrywk.; 22.40 Gra Pozn. 15-ka Radiowa; 23.15 D. C. Rewia ork. tan. i rozrywk.; 0.10-3 Program nocny.
WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17.55, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.
PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69,74 MHz; 8.05 Po jednej piosence; 8.35 „Nim odezwał się Schleswig-Holstein”; 9 Muz. i Melodii; 9.35 „Dobrowie obrobieni”; „List ze Śląska”; 9.50 Swojskie melodie; 10 Muz. operowa; 10.25 „Nocny lot” słuch.; 11.06 Gra Ork. Symf. kowa Victoria Younga; 11.25 Konc. chopinowski; 13 Czas dobrych gospodarzy; 13.25 „Ludzie, lata, życie” fragm. wspomnień Ilii Erenburga; 13.45 Konc. dla wczasowiczów; 14.45 Mały relaks — „Był albo nie był” humoreska; 15 Ul. bionne przeboje — gra Ork. F. Pourcella; 15.20 Pieśni kompozytorów polskich; 15.45 „U historyków wojskowych” felieton; 17.10 „Miało patriotycznych tradycji” — aud. w opr. W. Golewskiego; 17.30 Grająca szafa; 18.15 Soliści w muzyce rozrywk.; 18.25 Sprawozd. z II dnia Międzynar. Wyścigów Kolarskich „Szlakiem Walki i Mę-

„Żniwa” na działkach

Jutro na naszych działkach ogrodowych rozpoczynają się niezwykłe żniwa. W okresie 1-8 września trwać będą Dni Działkowca, podczas których miłośnicy tych uroczysk skrawków pilnie uprawianej ziemi zdawać będą sprawozdanie z całorocznej pracy, pracy na grządkach i w kolektywie swej społeczności.

W naszej niedawnej kampanii „Zakład — założenie” podkreślaliśmy rekreacyjne i społeczne znaczenie pracowniczych ogródków działkowych. Z okazji wczorajszej konferencji prasowej Wojewódzkiego Związku POD przypomnijmy więc tylko kilka liczb dotyczących naszego regionu: 45 000 pracowników gospodaruje

Przyczynek Zapalna sprawa

S łownik złorzęceń, najgorszych jakie sobie można uprzytomnić, jest jeszcze zbyt ubogi, by uspokoić w nas wrzenie, burzę która nijak nie może się wyładować. Czekając się miota w beznadziejnej pasji, ciska jak oparzony, błędnie albo płośnie z tłumioną wściekłością i przekleństwem mu już prawie nie starczy... Wreszcie jednak kres cierpienia. Oto nareszcie udało się! Zapalka zapłonęła w drżącej ręce, migoce upragniony płomik.

Wierzyć się nie chce, że dzieci wznicią tyle pożarów. Jak one to robią, że ich zapalki nie zawodzą? Przecież ostatnio jest z tym niemało kłopotu, bo albo zapalka nie iskrzy, albo zaryska.

Niewielkie to zmartwienie, ale dość powszechne, no i gniewa. t.h.n.

Niedzielną zmianę w komunikacji MPK

W związku z promocją absolwentów Szkoły Oficerskiej Wojsk Pancernych, w dniu 1 września (niedziela) — od godz. 9 nastąpi przerwa w ruchu tramwajowym i autobusowym w rejonie Dworca Autobusowego dla linii 3, 6, 12 i 14.

W tym czasie tramwaje kursować będą przez ul. Czerwonej Armii i plac Wolności, natomiast autobusy linii „C” kursować będą (od strony Łasku) do Marchlewskiego — Dzierżyńskiego i powrotnie swoją trasą.

Przerwa przewidziana jest do godz. 12.30. (na)

Odpowiadamy

M. M. — Wygrany podczas trwania małżeństwa samochód, jest wspólną własnością obojga małżonków. (1443)
P.B.A. — Radzimy zwrócić się do punktu paszportowego Komendy Wojewódzkiej MO, Al. Marcinkowskiego 31. (1974)
Z. W. — Dziennik wileński „Czerwony Sztandar” można często nabyć w klubach międzynarodowej prasy i księgarniach.
Maria Śniada, — Łódź. — Tak. W województwie poznańskim niedaleko Stęszewa jest wieś, która nosi nazwę Łódź. Szlak turystyczny biegnie ze Stęszewa, Jezioro Witobelskie — Łódź — Jezioro Łódzkie — Górka — Jezioro Kociołek — Osowa Góra — Pożogowo — Mosina. Cała ta okolica należy do Wielkopolskiego Parku Narodowego. Stęszew zaś leży na trasie Poznań — Wrocław. (2033)

przy fortepianie Artur Balsam; 13.20 Konc. Ork. Mandolinistów; 13.40 „Wieści, lepiej, taniej”; 14 „Czy znasz te książki”; 14.30 Konc. popularny z nagrań Ork. PR i TV w Krakowie; 15.05 „Sportowy wieczór dla młodzi”; 15.20 Konc. rozrywk. dla młodzi; 15.25 Transm. z Londynu międzyprzystankowego meczu lekkoatletycznego Polska Wielka Brytania; 17.10 „Popołudnie z młodzieżą”; 18 Muz. na parkiecie; 18.40 Muz. i Aktualn.; 19.05 „Piosenki z piosenki”; 19.20 Rozmowa o polityce zagranicznej; 19.30 „Wędrowni muzycy”; 20.40 „Zgadzi, zgadzi, zgadzi”; 20.40 R. Rewia ork. tan. i rozrywk.; 22.40 Gra Pozn. 15-ka Radiowa; 23.15 D. C. Rewia ork. tan. i rozrywk.; 0.10-3 Program nocny.
WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17.55, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69,74 MHz; 8.05 Po jednej piosence; 8.35 „Nim odezwał się Schleswig-Holstein”; 9 Muz. i Melodii; 9.35 „Dobrowie obrobieni”; „List ze Śląska”; 9.50 Swojskie melodie; 10 Muz. operowa; 10.25 „Nocny lot” słuch.; 11.06 Gra Ork. Symf. kowa Victoria Younga; 11.25 Konc. chopinowski; 13 Czas dobrych gospodarzy; 13.25 „Ludzie, lata, życie” fragm. wspomnień Ilii Erenburga; 13.45 Konc. dla wczasowiczów; 14.45 Mały relaks — „Był albo nie był” humoreska; 15 Ul. bionne przeboje — gra Ork. F. Pourcella; 15.20 Pieśni kompozytorów polskich; 15.45 „U historyków wojskowych” felieton; 17.10 „Miało patriotycznych tradycji” — aud. w opr. W. Golewskiego; 17.30 Grająca szafa; 18.15 Soliści w muzyce rozrywk.; 18.25 Sprawozd. z II dnia Międzynar. Wyścigów Kolarskich „Szlakiem Walki i Mę-

Setna legitymacja ZMS

w języckim „Wiefamelu”

W Wielkopolskiej Fabryce Maszyn Elektrycznych „Wiefamel” na Jeżyckich odbyła się ostatnio miła uroczystość wręczenia setnej legitymacji ZMS. Zakładowa organizacja ZMS w tym przedsiębiorstwie należy do rzędu przodujących. M. in. w okresie od 1962 roku systematycznie zwiększała ona szeregi członków. Duża w tym zasługa pełniącego od lat funkcję przewodniczącego Zarządu Zakładowego ZMS — Kazimierza Woźniaka. Z jego inicjatywy zrealizowano w zakładowej organizacji młodzieżowej wiele cennych pomysłów.

W czasie uroczystego zebrania wyłoniła się dyskusja. Omówiono w niej niektóre fragmenty Tez zjazdowych, a także aktualne problemy związane z zatrudnianiem młodzieży. Na liczne pytania odpowiadał zebrany dyr. Tadeusz Biernacki. Omówił on także perspektywy rozwojowe zakładu, podkreślając szczególnie zagadnienie zatrudniania młodych ludzi i kobiet.

Wręczenia legitymacji ZMS dokonał Zbigniew Czeszak, wiceprzewodniczący ZD ZMS Jeżyce. Wygłosił on też oświadczenie przemówienie, podkreślając w nim dobrą pracę ZMS-owców w „Wiefamelu”.

Legitymację ZMS nr 99 otrzymała Teresa Cichosz, setna — Kazimiera Gorgolińska, a 101 — Wanda Oszeckiewicz. Nowym członkiem złożono życzenia dalszych sukcesów w pracy społecznej i zawodowej. Nowoprzyjęte otrzymały także krawaty i znaczki organizacyjne, a od koleżanek i kolegów z zakładu — kwiaty. (c)

FOTOGRAFIKA

Flora i fauna

W ramach prezentacji fotografii krajowej, Pałac Kultury zorganizował wystawę zdjęć przyrodniczych J. Hereźniaka z Łodzi. Autor przedstawia około 60 prac w różnych formatach, w technice czarno-białej. Przyroda, pokazywana w jej naturalnej postaci nie zawsze ma w fotografii cechy zdjęć artystycznych. Najczęściej mamy do czynienia w takich przypadkach z fotografią dokumentacyjną, pozwalającą na najdrobniejszych szczegółach poznać nie tylko prezentowany okaz roślinny czy zwierzęcy, lecz także jego otoczenie i środowisko. Taki też osąd należy się fotografiom J. Hereźniaka, który traktuje obiekty przyrodnicze w formie konwencjonalnej, przyjętej powszechnie dla tego gatunku zdjęć. Nie znaczy to jednak, że widza pozbawiano przeżyć artystycznych. Zbiór fotografom łódzkiego autora jest tak zestawiony, że nasuwa widzowi sporo wrażeń, przybliża go do sztuki fotograficznej i zajął razem do rodzimej przyrody ujmowanej tu w dość szerokim i

te, opr. Lualdi — Koncert f-moll Nr 1 na ork. smyczkową; 8.30 Prze krój muzyczny tygodnia; 9.05 „Fala 56”; 9.15 Magazyn Wojskowy; 10 „Dla dzieci w wieku przedszkolnym”; 10.25 „Wojna i miłość”; 10.30 „Polski zesp. rozrywk.”; 10.35 Piosenka miesiąca; 11 „Rozgłoszenia Harcerska”; 11.40 „Zgadzi, zgadzi, zgadzi”; 11.45 „Karabin i pióro” — o twórczości W. Żukrowskiego; 12.40 Piosenki żołnierskie; 13.10 Gra Polska Kapela pod dyr. F. Dzierżanowskiego; 14.30 „W Jezioranach”; 15 Konc. żyć; 16.05 Tygodn. przegląd wydarzeń międzynarod.; 16.20 Teatr PR: „Dziwna miłość Jane Eyre” — słuch.; 18.05 Radiowa lista przebojów — sierpień 1963; 18.15 Plebiscyt 17 Rozgłoszeń; 19 „Przy muzyce o sporcie”; 20.31 „Maty siakiowie”; 21.01 Konc. Ork. PR pod dyr. St. Rachonia; 21.31 Zespół Dźwiękowy; 22 Mel. rozrywk.; 22.41 R. Maciejewski — Fragmenty „Requiem” poświęconego pamięci poległych w wojnach wszystkich czasów; 22.39 Gra Ork. PR w Krakowie; 23.15 Z nagrań Studio Jazowego PR; 23.45 Nicola Paganini — Karol Szymanowski 3 Kaprysy z opusku; 0.10-3 Program z Krakowa.
WIADOMOŚCI: 6, 7, 8, 9, 12.05, 16, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.
PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69,74 MHz; 8 Moskwa z melodia i piosenka słuchaczom polskim; 8.35 „Radioproblemy”; 10 Wielkopolska niedziela; 12.10 Public. między narodowa; 12.20 Poranek symf. z nagrań Ork. PR i TV w Krakowie; 13.30 Konc. Centralnego Zesp. Artyst. Wojska Polskiego; 14 Konc. polskich solistów; 14.26 Z muz. polskiej; 15 Dla dzieci „Marszałkowska opowieść” słuch.; 15.46 Muz. rozrywk.; 16.30 Konc. cho-

O bezpieczną drogę dziecka do szkoły

Nie są bezpieczne wielkopolskie drogi. W okresie od stycznia do 1 sierpnia w wypadkach drogowych zginęły 142 osoby (w tym 200 nieletnich), a 1601 (w tym 237 nieletnich) doznało obrażeń.

Przyczyny? Zawsze te same: brak opieki nad dziećmi itd., nadmierna szybkość, pijaństwo, itd. Właśnie to ostatnie zjawisko warte jest obecnie szczególnej uwagi. 2 września — początek roku szkolnego. Oznacza to, że na drogach i ulicach pojawi się wiele dzieci. Wśród nich takie, które idą do szkoły po raz pierwszy. Ci uczniowie wymagają szczególnej opieki rodziców, wychowawców, organów MO.

Z tych też względów Milicja Obywatelska organizuje w dniach 2-4 i 12-14 września ogólnopolską akcję pn. „O bezpieczną drogę dziecka do szkoły”. W ramach tej akcji przewiduje się nie tylko rozwinięcie szerokiego działania propagandowego — uświadamiającego (głównie chodzi tu o popularyzowanie podstawowych zasad ruchu), ale również o takie przedsięwzięcia jak wyznaczanie na drogach szczególnie niebezpiecznych specjalnych przejść z pierwszeństwem dla pieszych, stworzenie warunków uniemożliwiających dzie-

ciom gwałtowne wybieganie z dziedzińca szkolnego na jezdnię itp. MO zapowiada również zaostreżenie represji wobec kierowców łamiących przepisy drogowe.

Akcja z pewnością bardzo pożyteczna. Pod warunkiem, że stanowiłby początek długotrwałego działania na rzecz bezpieczeństwa dzieci. Wymagają one bowiem opieki nie tylko w podanych dniach wrześniowej akcji. (ak)

Zmiany w trybie zgłaszania kwater studenckich

Przed miesiącem Biuro Kwater Studenckich przy Radzie Okręgowej Zrzeszenia Studentów Polskich przeprowadziło reorganizację swej działalności. Polega ona m.in. na zmianie trybu zgłaszania pokoi na kwatery studenckie. Obecnie mieszkańcy Poznania zgłaszają kwatery w Biurze Zamiany Mieszkań, ul. Sie roca 3/4 w poniedziałki i piątki w godzinach od 10 do 12 i w środy od 9 do 13.

Natomiast studenci mogą odbierać adresy i podpisywać umowy w Radzie Okręgowej ZSP, ul. Żydowska 35. Biuro Kwater Studenckich przy RO czynne jest w poniedziałki i piątki od 17 do 19 oraz we wtorki i czwartki od 11 do 13. (na-no)

W niedzielę uroczyste promocje

W niedzielę o godz. 10-tej przed Pomnikiem Powstańców Wielkopolskich odbędzie się uroczysta promocja absolwentów Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Pancernych im. Stefana Czarnieckiego. Wezmą w niej udział delegacje ZBoWiD-u, powstańców wielkopolskich, uczestników wojny 1939 roku, delegacje z Wielkopolskich Zakładów Pracy, rodziny promowanych. Organizatorzy zwracają się do społeczeństwa Poznania z prośbą o jak najliczniejszy udział w tak podniosłej uroczystości. (k)

INFORMUJEMY

Spółeczne Ognisko Artystyczne otwiera nowy rok szkolny 2. IX. o godz. 17 w pokinowej sali Pałacu Kultury na parterze. Sekretariat Ogniska (Pałac Kultury, pokój 231) przyjmuje jeszcze zgłoszenia dzieci do Przedszkola Muzycznego oraz uczniów do Działu Baletowego, Plastycznego, Muzycznego (klasy skrzypiec, kontrabas, gitary, akordeonu, fortepianu i śpiewu solowego) i na kursy tańca towarzyskiego. Rozpoczęcie roku szkolnego w Technikum Ekonomicznym dla Dorosłych, ul. Śniadeckich 54/58 — odbędzie się 2 września o godz. 16. „Uroczystość rozpoczęcia roku szkolnego w Technikum Odzieżowym i Zasadniczej Szkole Odzieżowej im. Władysława Reymonta odbędzie się 2 września o godz. 7.50 w sali kina „Grunwald” (ul. Polna). Sekretariat szkoły przeprowadzi się do budynku szkolnego ul. Kazimierza Wielkiego 17.

(wersja polska); 16.55 — Wiadomości; 17 — „Gawędy wilków morskich”; 17.15 — „Świadectwo urodzenia” — film. fab. prod. polskiej. Reżyseria — Stanisław Rózewicz; 19 — „Wizytowne rozmowy”; 19.20 — „Dobranoc”; 19.30 — „Monitor”; 20.05 — „Kreda na parkanie” — program rozrywk. 21.05 — Dziennik; 21.20 Wiadomości sportowe; 21.30 — „Goraca linia” — film fab. prod. polskiej; 21.35 — „Ewa i zazdrość” — film z serii „Ewa”.
NIEDZIELA: 9.20 — Przypomina my radzimy; 9.30 PKF; 9.40 — „Spotkania z przyrodą”; 10.10 — Teatr Młodego Widza — Janusz Domagała; 10.15 — „Banda Rudego” — odc. I pt. „Taki sobie pajak”; 10.55 — Centralne uroczystości Dni Ludowego Lotnictwa Polskiego; 11.10 — Koncert Muzyki polskiej; 11.45 — „Westerplatte” — film z cyklu „Polacy na frontach II wojny światowej”; 11.50 — Przemiany; 11.55 Reportaż z II Ogólnop. indywidualnych zawodów ratowników wodnych; 12.25 — „Pierwszego dnia” — z cyklu: „Ludzie i zdarzenia”; 16.50 — „Płyną tratwy” — film. prod. polskiej; 17.15 — Estrada Hitecka — Stanisław Grochowiak — „Polrep”; 22.35 Barok, klasycyzm, romantyzm — czyli muzyczne propozycje The Swingle Singers; 23 Poezi gruzińskiej; 23.05 Muzyka po 23-ciej — w roli głównej Trio Jacquesa Loussiera; 23.50 Śpiewa Ewa Demarczyk.
TELEWIZJA
SOBOTA: 10-11.45 — „Goraca linia” — film fab. prod. polskiej; 15.30 — „Salon kosmiczny” — film krótkometr. prod. radz. TV zastrzega prawo zmian.